Nr. 198. Środa, 31 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Zdzisława Katyńskiego, Franciszka Durę i Władysława Chudzickiego bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Dnia 30 b. m. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXXVI dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 88. Traktat z 3 listopada 1880 zawarty z innemi państwami w sprawie wydawania pakietów pocztowych bez podanej wartości.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 sierpnia.

Lanza, jeden z wybitniejszych włoskich mężów stanu, który w rządzie główny brał udział w czasie przeniesienia stolicy do Rzymu, i już z tego powodu lepiej może niż jego młodsi koledzy zna wszystkie potrzeby swojej ojczyzny, wystąpił z listem politycznym do jednego z redaktorów niemieckich, i objaśnia w nim obecne położenie i usposobienie Włoch. List zaczyna się od delikatnego ubolewania nad ostatniemi wyprawami Francyi do Tunisu, który już dziś faktycznie podlega panowaniu Francyi, a każdej chwili bez wielkiej trudności nawet formalnie zmieniony być może na prowincyę francuską. W pojęciach Lanzy jest to wypadek wielkiej wagi dla Włoch, które w skutek swojego położenia geograficznego i stosunków w ogóle skazane są na rolę mocarstwa morskiego, a tem samem dotkliwie uczuwać muszą każdą niewygodną rywalizacyę. Lanza nie chce wierzyć pogłosce, żeby Niemcy sprzyjały wyprawie tunetańskiej Francyi, bo dla Tunisu Francya nie zapomni o Alzacyi i Lotaryngii, a Włochy zagrożone przez Francyę musiałyby szukać gwarancyi pokojowej właśnie w ścisłych stosunkach z niebezpieczną sąsiadką, co pewnie nie leży w interesie Niemiec.

Wpadłszy na temat pokojowy Lanza stanowczo oświadcza, że Włochy nie mogą łączyć się z żadnem państwem, bo takie łączenie się byłoby już oznaką pewnych planów na zewnątrz. Tylko w krytycznej chwili zawieranie sojuszu jest krokiem naturalnym. Włochy dzisiejsze nie mogą myśleć o żadnych planach tego rodzaju, bo mają wiele do zrobienia w własnym domu, aby zająć stanowisko odpowiednie swojej misyi, aby mianowicie ugruntować i rozszerzyć swoją siłę morską. Nie można wyrzucać włoskiemu mężowi stanu, że w ten tylko sposób usprawiedliwia potrzebę pokoju dla Włoch. Zagranica, nieznająca powodu ukrywania lub upiększania sytuacyi, wie to dobrze, że nie rozwój potęgi morskiej, stojącej dopiero w dalszym planie, lecz głównie potrzeba wewnętrznego skonsolidowania stosunków wkłada na Włochy święty obowiązek pielęgnowania pokoju i unikania wszelkich kroków hazardownych. W tem leży nierównie większa gwarancya spokojnego zachowania się Włoch, aniżeli w wywodach Lanzy o wielkiej roli Włoch na morzu i o potrzebie przygotowania środków do odegrania tej roli.

Mniejsza jednak o sposób argumentacyi, bo sam fakt, że jeden z najznakomitszych mężów stanu królestwa włoskiego tak stanowczo podnosi potrzebę pokoju i tak szczerze upomina swoich ziomków do unikania wszystkiego, coby Włochy sprowadzić mogło na drogę awantur, jest w dzisiejszych czasach symptomem dobrym i godnym zaznaczenia. Skoro każda pogłoska z cechą wojenną bywa teraz tak skwapliwie rozpowszechnianą, to należy się to znękanej opinii publicznej, aby takie symptomy pokojowe podawane były zaraz do jej wiadomości.

Równocześnie z listem Lanzy przyniosły dzienniki wiadomości, które może wskażą na wartość praktyczną listu. Rząd włoski zabronił w dwóch miejscowościach urządzania mityngów przeciw ustawie gwarancyjnej. Jeżeli to oznacza zmianę systemu, to bardzo się tem cieszyć należy, bo byłaby rękojmia, że już się skończyły czasy złotej swobody dla *irredentystów* i innych krzykaczy, kompromitujących Włochy wobec zagranicy. Dotąd rząd włoski zasłaniał się swobodą konstytucyjną, pozwalał zwoływać mityngi, i dopiero potem pociągał do odpowiedzialności ekscedentów, których ukaranie, zazwyczaj łagodne, nie mogło już złego naprawić. Występując prewencyjnie, kładąc tamę gorszącym demonstracyom, rząd włoski zrehabilituje się wobec zagranicy a prawdziwej swobody obywatelskiej tem pewnie nie naruszy, bo kto się czuje pokrzywdzonym w wykonywaniu praw konstytucyjnych, temu stoi otworem droga legalnej reklamacyi.

Sprawy krajowe.

(Stosunki włościańskie w Galicyi).

II.

Obok powszechnej dążności do podziału gospodarstw włościańskich, rzadziej natrafić można na doniesienia o skupianiu się własności. Wiadomość o tem nadeszła n. p. z powiatu bialskiego, gdzie w górach jest dążność do zwiększania gospodarstw. Podobnież z okolic górzystych powiatów gorlickiego i liskiego donoszą, że gospodarstwa pozostały w dawnych rozmiarach, lub nawet zwiększają się, a te same doniesienia są jeszcze z okolic Staregomiasta i Stryja. Pewna część gospodarzy zapobiegliwych wszędzie dąży do powiększenia swej własności, a doniesienia stwierdzają podobną dążność w kilkunastu powiatach wschodnich jak Sokal, Kamionka, Jaworów, Mościska, Podhajce, Rohatyn, Tarnopol, Zaleszczyki. To skupianie się gospodarstw należy jednak zawsze do wyjątków, kiedy rozdrabnianie jest tendencyą stałą i powszechną. Nie można ocenić z góry, jaki jest wpływ podziału gruntów, zdaje się bowiem, że to zależy od okoliczności miejscowych. W większej liczbie doniesień przebija opinia nieprzychylna podziałowi gruntów; najczęściej bowiem sprawozdawcy używają wyrażeń wskazujących, że dążność dzielenia nie wywrze korzystnego wpływu na uprawę i raczej jest wynikiem niepomyślnych stosunków ekonomicznych. Niektóre odpowiedzi wyraźnie to wypowiadają i tak z Dobromilskiego piszą, iż lud ubożeje; z pod Gródka, że grunta są tak rozdrobnione, iż zaledwie gospodarstwo może wyżywić rodzinę włościańską a każde dalsze dzielenie byłoby szkodliwem; w Jasielskiem obawiają się zupełnej ruiny włościan i niemożności utrzymania bydła roboczego na zbyt małych gospodarstwach; z pod Skawiny z powiatu myślenickiego donoszą także, że zbytnie podziały zagrażają nędzą ludu. Jedna odpowiedź z powiatu tarnobrzeskiego cytuje fakt charakterystyczny, że przy zakładaniu ksiąg gruntowych sprawdzono w gminie Stale zwiększenie liczby gos[illegible] w ciągu lat 3; a w [illegible]many, Jeziorko do 831 posiadaczy przybyło jeszcze 457, a na 5.472 morgów liczy się 7.220 parcel, więc nie przypada nawet morg pola na parcelę.

Wyjątkowo spotyka się odmienny pogląd oparty widocznie na miejscowych warunkach bytu. Z powiatu myślenickiego z pod Jordanowa donoszą, że w okolicach górskich rozdrobnienie oddziaływa korzystnie, albowiem grunta zyskują na lepszej uprawie. Podobnie oceniają parcelacyę w powiecie żywieckim; a z przeciwnej strony kraju bo z tarnopolskiego również obok skarg na grożący proletaryat mamy do zanotowania opi-

---

17)

SWIETNE INTERESA

OPOWIEDZIANE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

V.

(Ciąg dalszy.)

Westchnął, a że ja byłem już gotów, więc zabieramy się do wyjścia..

— Słuchajno Stasiu — odzywa się nieco zakłopotany, zatrzymując mię przy drzwiach. — Nie mów tam przy Luizie, kto ty i czem ty jesteś....

— A to dlaczego?

— No tak, uważasz, my z żoną powiedzieliśmy jej, że ty jesteś obywatelem ziemskim.... U takich mieszczan Niemców to wiele znaczy.. . że macie posiadłość niezłą....

— Powiedz mi, co miałeś za cel — mówię nieco urażony — i dlaczego ja się mam wypierać mojej sytuacyi?

— Zdaje mi się, że ci pisałem. Luiza jest bardzo bogata, najmniej trzykroć — dodaje ciszej, szepcząc mi do ucha....

Mowa ta wywołała uśmiech ironii na moje usta....

— Więc ja mam udawać, czem nie jestem — rzeknę, patrząc mu w oczy. — Mój drogi, źle mię znasz!

— Kiedy ty mój Stasiu — przerywa, obejmując mię w pół — zawsze inaczej sobie te rzeczy tłómaczysz. Nie idzie o to, żebyś.... tego....

— Kłamał — odpowiadam za niego.

— Ale cóż znowu! Nie ma potrzeby kłamać, ale również nie ma potrzeby mówić o sobie prawdy.... Ludzi nie przerobisz, trzeba trochę poblagować. Wierz mi, prosta i otwarta droga wiedzie tylko do biedy.... Chcesz czemś być i coś mieć — inaczej nie dojdziesz.... Świat taki teraz, chce polityry.... połysku. A przyznam ci się, warto dla trzechkroć, chociaż będzie więcej — mówi dalej, widząc, że trzykroć nie robią na mnie wrażenia — z pewnością czterykroć, bo to są różne zakłady.

— Mój Alfredku — odpowiem na to — dziękuję ci za twoją życzliwość, ale widzę zapaliłeś się do tego projektu. Ani ty wiesz, czy jej się spodobam, ani czy ona mnie się spodoba....

— O ciebie się bratku nie boję. Co to jest proszę cię, czterykroć.... Całe życie jesteś sobie już panem i drwisz z takiego tam urzędowania....

— Czyż to pieniądze tylko....

— Wiem, wiem — przerywa mi — ale tu jest wszystko przy tem. Panna zdrowa, przystojna, wykształcona i jak jeszcze.... Była na pensyi — zagranicą, to nie to, co my.... Dobre Anieliczysko, kocha mię na zabój, no ale głową nie grzeszy.... co tam przed tobą ukrywać. Ho, ho, gdybym ja miał wtenczas taki rozum jak dziś.... Więc chodźmy i nie rób ceremonii tam, gdzie nie warto.... Zresztą ja już tak powiedziałem o tobie, i sądzę, nie zechcesz mię kompromitować.... Alboż to nie jesteś synem obywatelskim!... Cóż z tego, że ojciec zwinął gospodarstwo. . .

Zeszliśmy na dół, przechodząc do jadalnego pokoju przez kilka zbytkownie ochcędożonych salonów. Sama pani jeszcze bardziej zwiędnięta i skrzywiona, z podwiązaną twarzą, ubrana jednak podług ostatniej mody, przyjęła mię bardzo uprzejmie, ale zawsze z pewną ceremonialnością obywatelską. Zapytawszy, jak mi się podoba Dychawica i ich pałac, rozpowiedziała zaraz, jaki to oni mają przepyszny ogród, jakie kwiaty, jaką altankę na wyspie, a potem ni ztąd ni zowąd zeszła na jakąś sąsiadkę najbliższą, panią Jeziernicką, która we wszystkiem stara się ich naśladować.

— Proszę pana, niech ja dziś sprowadzę sobie z Warszawy nowy kostium, ona za parę dni musi mieć podobny. Prawda panie, jak to z jej strony nietaktownie?...

— Sądzę, że pani to sprawia przyjemność — odzywam się, aby coś powiedzieć.

— A, dziękuję panu za taką przyjemność. Nie mogę się nigdzie pokazać, żebym nie zobaczyła drugiej siebie. Nie dosyć na tem, ale naśladuje całe urządzenie domu, nakrycie, sposób podawania.... A taka ciekawa, że jak przyjedzie do nas, wszędzie musi być, każdą drobnostkę obejrzyć.... Doprawdy nieznośna jest, i do tego lubi słodkie oczy robić do mężczyzn. Mój Fredzio umyślnie ją drażni, okazując attencyę, ja się gniewam na niego i powiedz pan, czy nie mam racyi?

— To są żarty moja duszko — przerywa mąż.

— I tego być nie powinno; wszelki fałsz jest dla mnie wstrętnym.... Prawda panie?...

— Zapewne — mówię — ale pewne względy towarzyskie....

Właśnie w tej chwili służący wniósł samowar, a za nim weszła słusznego wzrostu o śniadej cerze i mocnych czarnych włosach panna Ludwika. Nad spodziewanie mój ubraną jest skromnie, bez żadnych świecideł, lecz za to z fartuszkiem, który jej cały biust aż pod szyję okrywa.

W spojrzeniu i ruchach jej nieco szorstkich znać, że więcej jest zajęta samowarem, który służący na oddzielnym stoliczku ustawia, niżeli mną, którego Alfred rekomenduje. Rzuciła obojętne spojrzenie, ukłoniła się ceremonialnie i zabrała do naparzania herbaty. My z panią Alfredową kontynujemy dalej rozmowę o pani Jezierskiej i drugiej spiewającej sąsiadce, a panna Ludwika, nie zwracając na nas uwagi, biega od samowara do stołu i napowrót, ciągle coś przynosi, ustawia, zabiera lub informuje służącego tak, że zdaje się jest tutaj panną służącą do gospodarstwa. Parę razy próbuje Alfredowa wciągnąć ją do rozmowy z nami, pytając, dlaczego nie wzięła szafirowej sukni, w której tak ślicznie wygląda, lecz ona, odpowiedziawszy coś krótko, dzwoni dalej kluczykami, jakby jej nasze towarzystwo nic a nic nie obchodziło. Dopiero podając mi z tacy filiżankę z herbatą, spojrzała na mnie.

— Może pan sobie dosłodzi — rzecze — bo ja jeden tylko kawałek cukru włożyłam.

— Dziękuję pani, właśnie pijam herbatę bez cukru....

— Tak — mówi, przypatrując mi się ciekawie — przepraszam, do drugiej już nie nie rzucę...

I rzeczywiście nie rzuciła, ale też więcej nie odezwała się przez cały wieczór. Obserwowałem ją, przyznaję się, z wielkiem zajęciem: jest sobie ani brzydka ani ładna, i jak powiedział Szymon, rzeczywiście zażywna. Oczy tylko ma duże, czarne i błyszczące, lecz te spoglądają tak obojętnie, jakby w jej duszy cały świat myśli drzemał, lub jakby chciała okazać filozoficzną wzgardę dla wszystkich i wszystkiego, co ją otacza. Rączki tylko zanadto pulchne przebierały tak zręcznie przy krzątaniu się koło stołu, że migały się niby purpurowe światełka w kalejdoskopie.

Nie pamiętam, żebym kiedybądź nudniej przepędził wieczór. Alfred przy żonie nie lubił rozmawiać, więc chodził po pokoju, medytował, zaglądał do okna, obserwując, czy będzie na jutro pogoda, a żona jego plotła mi niestworzone rzeczy o swojem powodzeniu salonowem między sąsiadkami i ich barbarzyńskiem ubraniu.

nię przyjazną parcelacyi z tego względu, że za jej pomocą pracowici zdołali nabyć grunta.

Pod względem powodów, jakie sprowadziły parcelacyę, na pierwszem miejscu stoją działy familijne oraz wzrost ludności i stająca z tem w związku chęć posiadania ziemi, która przy zwiększonej ludności może znaleźć zaspokojenie dopiero w skutek parcelacyi. Chłop nasz tak jest przywiązanym do ziemi, tak pragnie pozostać właścicielem gruntu, że zwykle wszyscy spadkobiercy dzielą się między sobą gruntami spadkowemi. Podobne działy familijne są wszędzie stawiane na pierwszy plan jako główna przyczyna coraz większego rozdrabniania się gospodarstw włościańskich. Drugim niemal równie ogólnym powodem jest niegospodarność i w związku z nią zostająca nieoględność i lenistwo, a przytem lekkomyślność. Ztąd wynika zbyteczne i nieprzezorne korzystanie z kredytu, które staje się powodem ruiny właściciela, albo go zmusza do częściowego wyzbywania się ziemi. Doniesienia o nieoględności i niegospodarności pochodzą ze wszystkich stron kraju, tylko przybierają rozmaite nazwy. Z jednych stron uskarżają się na lichwę i żydów, z drugiej na brak kredytu i brak gotówki; z innej znowu na pijaństwo i brak oszczędności, albo na marnotrawstwo. Spotykamy również skargi na pieniactwo u ludu, brak oświaty i inne powody, które prowadzą do zubożenia i wyprzedaży majątku, a więc pośrednio wpływają na parcelacyę. Do takich pośrednio działających przyczyn należą nieurodzaje, u nas niestety przy złem gospodarstwie bardzo częste i bardzo dotkliwe; oraz wylewy, niemal corocznie niszczące plony. Z okolic Niska i Tarnobrzegu donoszą o zupełnej wyprzedaży całych gospodarstw z powodu emigracyi do Królestwa Polskiego w powiat hrubieszowski.

Inne znaczenie mają zakupna gruntów dworskich przez włościan. Wskazywałyby one na dobrobyt u ludu, kiedy może on rozszerzać sferę swych gospodarczych stosunków. Rzecz naturalna, że podobne zakupywania gruntów dworskich mogą mieć miejsce tam, gdzie włościanin jest w stanie część swoich dochodów obracać na powiększenie swego mienia Wypadki podobnego zakupna są dość rzadkie i zwykle też ograniczają się na odprzedaży drobnych parcel włościanom. Parcele wynoszą od 3 do 10 morgów (Limanowa). Niekiedy osiadają chłopi na dworskich pustkach lub zakupują dworskie chałupy, a częściej to trafiało się w powiatach [illegible] rohatyńskim. [illegible] zakładają się także nowe osady, jak n. p. w powiecie jarosławskim w kilku wsiach dawniej kameralnych, lub w kołomyjskim, gdzie we wsi Kowalówce na zakupionym lesie kameralnym powstało 28 zagród. Również wykazują powstawanie gospodarstw na korczunkach powiaty brodzki, kamionecki, dąbrowski, niski, cieszanowski, rzeszowski. Powstawanie nowych zagród miewa także miejsce w powiatach rohatyńskim, bobreckim, borszczowskim, horodeńskim, lwowskim i innych. Wreszcie są doniesienia o parcelacyi całych większych majątków, a mianowicie dóbr Klucznikowice w powiecie bialskim, Tymów i Okocim w brzeskim, Baczów i Podusilna w brzeżańskim, Jodłowa w pilzneńskim, Niżankowice w przemyskim, Płowce w sanockim, dwa obszary w brzozowskim i kilka obszarów w krośnieńskim powiecie.

Pod względem ekonomicznym wielkiej doniosłości jest powstawanie gospodarstw średnich, któreby obejmując obszar od 50 do 200 morgów, mogły stanowić przejście pomiędzy wielką własnością uprawianą za pomocą maszyn i siły najemnej, a małą własnością uprawianą przy pomocy prostych narzędzi gospodarczych siłą ręczną samego właściciela. Takich średnich gospodarstw mamy bardzo mało, brak nam prawie całkiem klasy średnich właścicieli, a jednak dopiero za ich pośrednictwem najłatwiej dadzą się rozszerzać zasady postępowego gospodarstwa i racyonalnego obchodzenia się z bydłem. Tworzenie się średnich gospodarstw może odbywać się albo przez parcelacyę większych obszarów, albo przez skupowanie małych parcel włościańskich i łączenie ich w większe gospodarstwa. O parcelacyi obszarów dworskich jako źródle powstawania średnich gospodarstw donoszą tylko z powiatów: Biała, Husiatyn, Jaworów, Kamionka, Rohatyn, Wadowice i Żółkiew. Częściej przez zakupno gruntów włościańskich powstają nowe większych rozmiarów gospodarstwa. Nie zawsze jednak wiedzie to zakupno do tworzenia średnich gospodarstw, mianowicie tam, gdzie żydzi skupują grunta od włościan celem odsprzedania większym właścicielom. Z powiatu bohorodczańskiego i borszczowskiego donoszą jednak, że żydzi tworzą tam w ten sposób większe gospodarstwa. Ze wszystkich doniesień wypływa, że większa własność nie okazuje takiej tendencyi do parcelacyi, jaką widzimy wśród mniejszej własności.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 kwietnia po koniec lipca.

(Ciąg dalszy.)

Rozdzielono następujące subwencye: 1) Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach 3000 zł. na budowę drogi powiatowej Podhajecko-Halickiej, 2) Wydziałowi powiatowemu w Jaśle 1000 zł na budowę drogi Siepietnica-Olpiny, 3) Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie 3.060 zł. na dalszą budowę dróg [illegible] do Otalęży i z Dąbrowy do Radomyśla, 4) Wydziałowi pow. w Jarosławiu 1,500 zł. subwencyi na budowę dróg Przemyśl-Pruchnik i Jarosław-Kańczuga, 5) Wydziałowi p. w Kamionce 2,500 zł. na budowę drogi z dworca kolei w Zadwórzu do Nowosiółek, 6) Wydziałowi pow. w Gródku 1,000 zł. na wykończenie drogi powiatowej Mszańskiej, 7) Wydziałowi pow. w Brzozowie 500 zł. na drogę z Uładza do Barycza, i 500 zł. na drogę z Izdebek do Brzozowa, 8) Wydziałowi pow. w Nowym Sączu 300 zł. na konserwacyę drogi Krynica-Muszyna, 9) Wydziałowi pow. w Mościskach 1,000 zł. na budowę drogi powiatowej Hordynsko-Samborskiej, 10) Wydziałowi pow. w Lisku 200 zł. na wykończenie drogi gminnej z Monasterca do Załucza, 11) Wydziałowi pow. w Bochni 1,500 zł. na budowę drogi pow. Bocheńsko-Łapanowskiej, 12) Wydziałowi pow. w Łańcucie 3,000 zł. na dalszą budowę drogi z Łańcuta do Leżajska, 13) Wydziałowi p. w Nowym Targu 3.000 zł. na budowę drogi z Nowego Targu do Zakopanego, 14) Wydziałowi pow. w Gorlicach 3,000 zł. na budowę dróg Libusza-Lipinki a Ropa Wysowa; wreszcie 15) Wydziałowi pow. w Dobromilu udzielono 200 zł. subwencyi na rekonstrukcyę drogi gminnej z Nowosiółek do Kalwaryi, a 16) Akademii Umiejętności w Krakowie dalszych 500 zł. na budowę drogi przez Pioniny do Czerwonego-Klasztoru.

Rekursów w sprawach drogowych załatwiono 24.

Mianowano na drugie dwulecie sekundaryuszami szpitala św. Łazarza w Krakowie doktorów Kohna, Wasilewskiego, Żelazowskiego i Rosnera.

Zatwierdzono na drugie dwulecie dr. Czesnaka i dr. Tarnawskiego na posadzie sekundaryusza, a dr. Tatarczucha na posadzie asystenta w szpitalu krajowym we Lwowie.

Przyjęto do wiadomości raport o stanie funduszu szpitala powszechnego we Lwowie za rok 1880, z którego się okazuje, że z preliminowanej przez Sejm kwoty 194.200 zł. wydano 175.308 zł. zatem oszczędzono 18.892 zł.

Ks. Leonarda Piotrowskiego zamianowano prowizorycznie kapelanem w zakładzie Kulparkowskim.

Wydano okólnik do zwierzchności miejskich i Wydziałów powiatowych zarządzających szpitalami prowincyonalnemi, ażeby przy zakupnie bielizny uwzględniać przedewszystkiem wyroby krajowe przemysłu domowego.

Zatwierdzono budżety na rok 1881 szpitali prowincyonalnych w Kołomyi, Stryju i Brodach.

Zniżono taksę w szpitalu Przemyskim z 50 centów na 33 centów od dorosłych a z 30 na 20 ct. od dzieci do lat siedmiu.

Przyjęto do wiadomości, iż br. Weissenwolf udzielił z fundacyi br. Teresy Weissenwolfowej dla rekonwalescentów opuszczających zakład obłąkanych dwie zapomogi po 47 zł. 35 ct., mianowicie Szczepanowi Kuźniarskiemu i Jarynie Szynkarzównie.

Ustanowiono komisyę techniczną do zbadania projektów budowli w Dublanach i [illegible] do komisyi tej pp. Feliksa K[illegible]skiego, c. k. radcę budownictwa, Karola Settego, c. k. nadinżyniera, Gustawa Reuta, inżyniera Wydziału krajowego i Józefa Janowskiego, architektę.

Polecono dyrekcyi kraj. szkół rolniczych w Dublanach włączyć do biblioteki szkolnej pewną liczbę dzieł darowanych dla szkół Dublańskich przez komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego.

Zarządzono powtórną rekolaudacyę budowy kaplicy w Dublanach i powołano do komisyi rekolaudacyjnej p. Józefa Janowskiego, architektę.

Ustanowiono warunki, pod któremi urządzonym być ma kurs gorzelnictwa w Dublanach i powołano na kierownika tegoż p. dra Romana Wawnikiewicza, profesora wyższej szkoły rolniczej.

Uwolniono na wniosek kierownika kursu gorzelniczego w Dublanach kilku uczniów tamtejszej wyższej szkoły rolniczej, którzy się na kurs ten zapisali, od opłaty za kurs ustanowionej.

W skutek podania Towarzystwa gorzelniczego we Lwowie oznajmiono temuż Towarzystwu, że niedobór jakiby się okazał w rachunku tegorocznego kursu gorzelnictwa w Dublanach, pokrytym będzie z funduszu krajowego.

Przyjęto do wiadomości projekt statutu organizacyi krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, przedłożony przez kuratoryę szkoły, po konferencyi, którą w tej sprawie odbył z kuratoryą członek Wydziału krajowego p. dr. Józef Wereszczyński i przedłożono statut ostatecznie redagowany c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia. Oznajmiono kuratoryi tejże szkoły, że na rok szkolny 188 1/82 utrzymanem będzie prowizoryum co do składu grona nauczycieli zakładowych, a to z powodu, że sesya Sejmu krajowego odbędzie się zbyt późno, ażeby etat grona nauczycieli mógł być uchwalonym przed rozpoczęciem rzeczonego roku szkolnego.

Zamianowano p. Mieczysława Chwaliboga pełniącym obowiązki dyrektora, pp. Edmunda Bielskiego, Piotra Giermańskiego, dra Ludwika Birkenmayera i Marcelego Białobrzeskiego p. o. nauczycieli, a ks. Ludwika Wendlanda p. o. kapelana kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie na rok szkolny 1881/82. Przyjęto do wiadomości doniesienie kuratoryi tejże szkoły rolniczej w Czernichowie, podług którego kuratorya powołała tymczasowo weterynarza p. Zygmunta Fertiga do pełnienia obowiązków docenta weterynaryi przy szkole powyższej Zamianowano p. Franciszka Skowrona i Zygmunta Fertiga p. o. nauczycieli kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie na rok szkolny 1881/82. Uchwalono przedłożyć Sejmowi krajowemu na najbliższej sesyi wniosek o wybudowanie domu mieszkalnego dla nauczycieli tejże szkoły

(Dokończenie nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Berlin, 29 sierpnia.

☐ Ksiądz biskup Korum miał w Varzinie bardzo długą, bo sześciogodzinną konferencyę z księciem Bismarckiem, poczem opuścił Tusculum pomorskie kierownika polityki niemieckiej. Wczoraj o godzinie 7 z rana odprawił nowy biskup trewirski mszę świętą w Szczecinie i stanął wczoraj wieczorem jeszcze w stolicy pruskiej.

Wrażenie, jakie podróż dostojnika kościelnego zrobiła na stronnictwie trwającem na stanowisku *Kulturkampfu*, najlepiej poznać z przytłumionego gniewu, którego objawy spotykamy w prasie liberalnej; katolicy zdziwieni zrazu wiadomością, że biskup, nim otrzymał jeszcze uwiadomienie urzędowe o zwolnieniu go z przysięgi, udał się do księcia Bismarcka, uspokoili się zupełnie, kiedy wiedzą teraz, że kanclerz zaprosił do siebie prałata na poufną konferencyę, której przedmiotem były sposoby przywrócenia znośnych stosunków między kościołem a państwem. Ksiądz dr. Korum stanął wobec prezesa ministerstwa pruskiego nie jako dyplomata, nie jako pełnomocnik Stolicy Apostolskiej, któryby miał misyę układania się o warunki pokoju lub o *modus vivendi*, lecz jako biskup, który pragnie zaradzić duchownym potrzebom obszernej dyecezyi z tak znaczną liczbą parafij opuszczonych. Nowy biskup doznał w Varzinie jak najserdeczniejszego przyjęcia; z przydługiej rozmowy z księciem wyniósł on przekonanie, że kanclerz pragnie zawiązania dobrych stosunków z kościołem, bez pomocy którego państwo w dzisiejszej porze pokoju socyalnego utrzymać i głębokich ran zadanych szerokim warstwom społeczeństwa wyleczyć nie zdoła. Na jakiej podstawie porozumienie między władzą świecką i kościelną ma nastąpić, nie łatwo powiedzieć, przynajmniej z apodyktyczną pewnością. Pojawiła się na nowo wiadomość, że toczą się między Berlinem a Rzymem układy; wyrażenie to może mówi za wiele, jednakże osoby, które mogą wiedzieć, co się dzieje, nie zaprzeczają, że nastąpiło zbliżenie się obu stron. Podobno poseł niemiecki w Waszyngtonie, który dawniej dłuższy czas pracował w ambasadzie pruskiej przy Stolicy Apostolskiej, pośredniczy w tej sprawie, gdyż przedstawicielowi Niemiec przy Kwirynale misyi tej powierzyć nie można było. Baron Schloezer, wspomniany poseł, stanął powtórnie w Rzymie — jaki będzie rezultat jego zabiegów, przyszłość okaże.

Że spór zasadniczy między władzą świecką a kościelną rozstrzygniętym teraz nie będzie, można uważać za rzecz pewną. Nie trzeba zapominać, że książę Bismarck zbyt dawno powiedział, iż broni podanej mu przez ustawy majowe połamać nie myśli, lecz że gotów odłożyć ją na bok dopóty, dopóki w obozie katolickim panować będzie usposobienie pokojowe. Widoki to z pewnością niemiłe dla katolików, że bez przestanku trzeba im będzie stać na straży praw swoich, lecz trudno się łudzić. Można spodziewać się tego, że sejmowi pruskiemu — zwłaszcza że z końcem roku bieżącego pewne przepisy tak zwanej ustawy lipcowej tracą moc obowiązującą — przedłożonym będzie projekt, aby nadać ministerstwu nowe upoważnienie zastosowywania ustaw majowych *à discrétion*. Być może, że książę Bismarck żądać będzie obszerniejszego upoważnienia niż w przeszłym roku; trudno zaś dzisiaj już określić granice, do których on dojść zamyśla. Pamiętają czytelnicy *Gazety Lwowskiej*, że podług pierwotnego projektu przeszłorocznego królowi miało być nadane upoważnienie przywołania na nowo biskupów złożonych dziś z urzędu a ministrowi wyznań upoważnienie do zwolnienia księży z egzaminu państwowego, który podług ustaw majowych składać się ma z filozofii, historyi, literatury niemieckiej i t. d. Oba paragrafy przepadły, ponieważ stronnictwa nieprzychylne kościołowi przyczepiły do nich jako dodatek warunek, że biskupi uznają obowiązek donoszenia naczelnemu prezesowi, który kapłan jakąkolwiek funkcyę duchowną ma objąć; ponieważ naczelny prezes miesiąc cały ma czasu, aby zaprotestować przeciwko wszelkiej nominacyi, a przez to mniej więcej wszelką biskupowi odbiera władzę, przywłaszczając ją sobie, przeto posłowie katoliccy głosowali przeciwko tym paragrafom i spowodowali ich odrzucenie.

Z tego wszystkiego wynika, że rząd pruski będzie musiał ułożyć się z Stolicą Apostolską przedewszystkiem o określenie sposobu, w jaki ma nastąpić uwiadamianie władzy świeckiej o nominacyi kapłanów. Zobaczymy, czy się znajdzie sposób dogodny obu stronom.

Około dziesiątej powiedzieliśmy sobie wszyscy dobranoc i ja znużony, powlokłem się na górę. Przyznaję, że takie obejście się panny Ludwiki nieco zadrasnęło moją miłość własną. Nie podobała mi się, lecz swoją drogą to jej milczące zachowanie się wyglądało na prawdziwą, umyślną niegrzeczność, jeżeli nie brak wychowania. Widocznie się jej nie podobałem, albowiem niepodobna, żeby nie wiedziała o projektach Alfreda.

Jeszczem się nie położył spać, gdy słyszę, stąpa po schodach kolega.

— No, winszuję ci — odzywa się już w progu.

— Czego? — pytam z kwaśną miną.

— Podobałeś się Ludwice!

— Nie żartuj! Wszakże nie odezwała się do mnie ani słowem.

— To nic nie znaczy, kobiety mają często takie kaprysy i takie przeciwieństwa, że niczem ich nie potrafią usprawiedliwić.... Ale co do ciebie, powiedziała mi otwarcie: Musi być gospodarny człowiek, jeżeli pija herbatę bez cukru....

— Więc z tego się podobałem?

— Z czegobądź, dosyć że się jej podobałeś i zobaczysz, jak ona się z tobą rozgada, to się przekonasz, że nie jest wcale głupia. Ma swoje fanaberye, bo któraż ich nie ma?..! Lubi udawać ponurą i szorstką, ale serce tam złote. Wystaw sobie, że, zobaczywszy, jak to u nas gospodarstwo kobiece idzie, od razu wszystko wzięła sama do ręki i jest teraz jak w zegarku. A w Dychawicy zakochana po uszy; powiada, że za nic w świecie nie chciałaby już mieszkać w mieście....

— Przed kilku dniami, wydała się z tem, że jak tylko pójdzie za mąż tak zrobi facyendę ze mną na browar w Warszawie.

— I ty byś się zamienił?

— Dlaczego nie?

— Tyleś tu pracy swej włożył....

— Ja pracy nie żałuję, ale też nie przywiązuję się do miejsca. Przeciwnie duch mój nieustannie łaknie nowego terenu do działania. Przyznaję, że trochę by mi było żal rozstawać się z tym majątkiem, który dopiero zacznie przynosić dochody, ale dla mnie w mieście odpowiedniejsze pole.... Tu zaczynam się nudzić....

Długo jeszcze w noc rozmawialiśmy o różnych rzeczach. Opowiedział mi całą historyę kupna Dychawicy i awantur z panem Anastazym, omijając naturalnie to, coby niekoniecznie dobrze mówiło o jego lekkomyślności przy kupnie, a kiedy ja już zacząłem mimowoli ziewać, podaje mi rękę na pożegnanie.

— No, mój kochany Stasiu, spijże tu smacznie i pamiętaj, co ci się będzie śniło, uważam cię bowiem już napół za dziedzica Dychawicy.... Tylko śmiało, a zaręczam wszystko się uda... Wierz mi, Dychawica warta tego zachodu, majątek śliczny. uporządkowany i możesz sobie tu żyć jak u pana Boga za piecem.

Kiedy sobie dziś przypomniam tę filuternie uśmiechniętą minę, z jaką mówił Alfred o wygodach życia w Dychawicy, to dziwię się że wówczas po jego wyjściu nie poczułem zapachu siarki, który to podług gadki ludowej pozostawia zawsze szatan kusiciel Lecz wówczas, przyznaję, zbyt dobrodusznie dałem się złowić na wędkę owej pokusy i jakkolwiek wstawszy rano nie pamiętałem, co mi się śniło, ale z większym daleko interesem niż wczoraj przypatrywałem się z balkonu różnym widokom na pola i lasy i łąki rozscielające się w falowatych zagięciach pod mojemi stopami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ksiądz biskup Korum złożył dzisiaj między innymi wizytę ministrom Gosslerowi i Puttkamerowi i miał otrzymać dziś czy jutro posłuchanie u króla Wilhelma, który przeniósł się już do stolicy. W tych dniach ma *Staatsanzeiger* ogłosić rozporządzenie, że biskup trewirski zwolniony jest z przysięgi na ustawy majowe, których on rzeczywiście nie uzna nigdy, a za tydzień lub najdalej za dwa nastąpi wjazd nowego pasterza do prastarej katedry nad Mozelą. Wraz z zwolnieniem z przysięgi otrzyma biskup zarząd nad majątkiem kościelnym a duchowieństwu trewirskiemu wypłacaną będzie odtąd pensya i przywrócone zostaną dochody zatrzymane przez ministerstwo—państwo nie wypłaci jednak pensyi z lat minionych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Program polityczny Gambetty).

Ogłoszony w jednym z najświeższych numerów *République Française* artykuł wstępny, poczytywany jest we Francyi i zagranicą za program Gambetty. Twierdzą, że napisany został z inspiracyi deputowanego z Belleville w dwojakim celu: ażeby zatrzeć niekorzystne wrażenie namiętnego wystąpienia Gambetty wobec hałaśliwej tłuszczy wyborców, a powtóre, żeby udowodnić przed zagranicą, że były prezes Izby dążyć chce tylko drogą umiarkowanych i systematycznych reform do ustalenia republiki i rozwiązania wielu wewnętrznych kwestyj spornych.

Dotkliwą nadewszystko dla Gambetty musi być pełna umiarkowania krytyka prasy angielskiej, która z widoczną niechęcią spełnia obowiązek i przyznaje, że upadek Gambetty nie jest niezasłużony. Prasa angielska obwinia go mianowicie o próżność, o sprzeniewierzenie się prostocie w życiu, którą zastąpił od pewnego czasu wystawnością; szczególniej jednak surową naganę znajduje Gambetta w prasie angielskiej za zaprzyjaźnienie się z Galliffetem, za wybuchy namiętnego gniewu w Charonne i groźbę rzuconą tłumom, że "pijanych niewolników wyszuka w ich własnych norach". Takie objawy nie powinny być — według prasy angielskiej — zaliczane do zalet męża stanu. Jednem słowem angielska prasa liberalna wypowiada przyjaźń pozornemu zwolennikowi idei wolnego handlu, którego chciała właśnie dlatego widzieć u steru rządów republiki.

Czy usposobienie to zdołają zmienić artykuły choćby inspirowane przez Gambettę, próżne pytanie, ale istnieje prawdopodobieństwo, że za artykułami nastąpi i zmiana w taktyce kandydata do teki ministeryalnej. Do tego wzywają go nietylko przyjaciele polityczni z drugiej strony kanału, ale także we Francyi ci, którzy z dotychczasowych przyjaciół stali się nagle przeciwnikami. Do rzędu ich należy i Vacquerie, redaktor dziennika *Rappel*, który w tym duchu wyraża się w artykule oceniającym stanowisko Gambetty. Przytaczamy najprzód głos *Repub. Française*, który mówi:

„Europa poczytuje nas ciągle jeszcze za naród zmienny, lekkomyślny, skłonny do wszelkiej reakcyi. Europa była długo przekonaną, że republika została Francyi narzucona przez zapamiętałą mniejszość, a Francya z wielką niechęcią poddała się rządowi samozwańczemu, ponieważ brakło panującego, któryby utrwalił w kraju monarchię, jako rząd zgodny z odziedziczonym charakterem ludu; że Francya nakoniec pożałuje kiedyś, iż nie oparła się przewrotowi a wtedy powróci do rządu, bez którego nie może utrwalić swego bytu. Dziś zdumiona ponownemi objawami woli ludu, przychodzi Europa do przekonania, że jednak zaszło u nas coś nowego i że tym razem przeczeź może naprawdę republika została utrwaloną.

„Czegoż to dowodzi? Jest to oczywistym dowodem, że Europa nie dotrzymuje nam kroku w postępie; dlatego tylko z trudnością nas pojmuje, ponieważ nie zna nas dokładnie. Czyliż to utrudnione i powolne zrozumienie naszego republikańskiego ustroju nie zobowiązuje nas do przezorności i cierpliwości? Nie powinniżeśmy właśnie dla tego podwoić naszej czujności, ażeby nic nie narażać na niebezpieczeństwo? Europa była naszą przeciwniczką do 21 sierpnia; obecnie chce nam okazać swoją przychylność. Któż nam jednak zaręczy za to, że w razie, gdybyśmy nagle zmienili politykę, przy pomocy której założyliśmy republikę, nie zwątpiłaby o nas na nowo? Jesteśmy w oczach Europy starem monarchicznem państwem, w swoich zaś przekonaniach jesteśmy młodym republikańskim narodem, który przeniknięty do głębi duchem nowoczesnym, na drodze nowoczesnej wolności postawił dopiero pierwsze kroki. Któż tu z nas się łudzi? O tem pouczy nas przyszłość, ale ta przyszłość spoczywa w naszych rękach.

„Nie dopuszczajmy się zatem błędów. Mamy przed sobą zadnie trudne, ale chwalebne: nauczyć ludy zachodu szacunku dla wolnego, rozumnego i sprawiedliwego rządu, wyszłego z łona światłej, karnej i świadomej swoich celów demokracyi. Dla takiego celu, jak sądzimy, opłaci się wytrwać w cierpliwości i umiarkowaniu, ażeby nie narazić wszystkiego na nowo."

Do przytoczonego artykułu *Repub. Française* jest jakby komentarzem artykuł p. Vacquerie, który także powtarza hasło: „nie dopuszczajmy się błędów" i wytyka je Gambecie. Ustęp główny tej krytyki opiewa w streszczeniu:

„Nie należymy do tych, którzy twierdzą, że Gambetta skończył swoją karyerę. Bynajmniej; w polityce, jak wszędzie, są pogodne i burzliwe chwile i kto dziś zwycięży, może być jutro pokonanym i na odwrót To pewna tylko, że powaga Gambetty doznała zaćmienia. Czemu Gambetta nie jest dziś dla wielu Gambettą z przed kilku lat? Przyczyna leży w znanem zdaniu Lanfontaina: Nasi nieprzyjaciele, to nasi nauczyciele. Pożądano go o dyktatorskie zachcianki, my nic obwiniamy go o to, bo nie pojmujemy dyktatora, który może być w jednej chwili obalony przez wotum nieufności i nie posiada oprócz swojej wymowy innej broni. Ale to pewna, że Gambetta w skutek wielu kroków nieprzezornych za swej prezydentury w Izbie, w skutek nieostrożnych mów, jak frazesa mowy cherbourskiej, szczególniej jednak w skutek pełnej wrzawy, tryumfalnej podróży do Cahors, dał swoim oskarżycielom niejeden powód do zarzutów. Nie jesteśmy ani wielbicielami p. Gambetty, ani jego nieprzyjaciołmi, tembardziej teraz, gdy stanowisko jego wydaje się zachwianem; życzymy jednak, ażeby lekcyę, którą mu dano w Belleville, wziął pod ścisłą rozwagę."

KRONIKA

= Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lipowiec w powiecie cieszanowskim 100 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

= W stanie choroby JE. księdza Arcybiskupa Wierzchleyskiego nie zaszła żadna zmiana, któraby niepomyślnie wpłynąć mogła na dalszy przebieg kuracyi. Stan sędziwego pacyenta uprawnia przeciwnie do nadziei, że choroba mimo swej uporczywości szczęśliwie zostanie pokonaną. Jeden z znakomitszych specyalistów wiedeńskich profesor dr. Ultzmann brał udział w naradzie lekarskiej, która odbyła się dziś przy łożu chorego, a według jego opinii stan i charakter choroby ks. Arcybiskupa nie daje powodu do groźniejszych obaw.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym znajduje się sprawa budowy kanału na ulicach Lwiej i Sieniawskiej, zabezpieczenie dostawy płyt chodnikowych w latach 1882—1884, rekursy w sprawach budowniczych, sprawa kupna Bednarówki, pomnożenie straży ogrodowej i plantacyjnej, sprawa zwrotu wydatków poniesionych przez gminę na cele kwaterunkowe i kilka spraw pomniejszych. Do powzięcia uchwały w niektórych sprawach potrzeba zwiększonego kompletu 50 członków.

† Aniela z Łosiów Laskowska, wdowa po ś. p. Felicyanie Korab Laskowskim, właścicielu dóbr ziemskich i wiceprezesie Towarzystwa kredytowego ziemskiego, siostra Zgromadzenia Opatrzności, przeżywszy lat 56, umarła pozawczoraj we Lwowie.

= Muzyki pułkowe odgrywać będą publiczne koncerty w miesiącu wrześniu według następującego programu: W dniach 1, 7, 22, 29 września przed gmachem c. k. Namiestnictwa, w dniach 2, 9, 19 i 30 przed odwachem głównym na placu św. Ducha, w dniach 5 i 13 w ogrodzie miejskim, dnia 26 na Wysokim Zamku. Każdy popis składać się będzie z ośmiu utworów muzycznych i rozpocznie się z uderzeniem godziny 5 po południu.

*** Zapiski policyjne.** Pani S. L. zgubiła na ulicy Trybunalskiej pierścionek złoty z turkusikiem otoczonym brylancikami, pani J. S. rzeźbiony wachlarz szyldkretowy i lornetkę, a pani N. L. srebrny damski zegarek z rytowanemi na kopercie literami J. A. L. i łańcuszkiem srebrnym.

— Zjazd literatów w Wiedniu odbędzie się w przyszłym miesiącu i trwać będzie przez tydzień, począwszy od niedzieli dnia 18 września. Urządzeniem zajmuje się komitet złożony z 60 członków towarzystwa literackiego Concordia. Przewodniczącym komitetu jest p. Nordmann. Dotychczas około 250 uczestników zamiejscowych objawiło zamiar przybycia.

— Król Kalakaua przybył dnia 19 b. m. do Lizbony, gdzie przyjmowano go z honorami. Był przyjmowanym przez króla i królowę, ojciec króla także udzielił mu posłuchania. W ogrodzie publicznym urządzono na jego cześć wielki koncert, a następnie walkę byków. W dniu 20 b. m. wyjechał koleją żelazną do Paryża, gdzie obecnie bawi powtórnie.

— Dyamentowe wesele obchodzić będzie w tych dniach wieśniak, Maciej Czerni w Naksfalva w komitacie torontalskim. Ma on lat 90, a żona 86. Przeżyli z sobą lat 70 i mieli 34 ro dzieci, które wszystkie żyją jeszcze i cieszą się najlepszem zdrowiem. Najstarszy syn ma lat 65.

— Rewolucya żydowska. Z Bukaresztu donoszą, że w gminie Sultza pod Botuszanami żydzi otoczyli dom podprefektury, wyłamali drzwi i okna, pobili urzędników i policyantów i uwolnili przemocą trzymanych tam żydów rekrutów. Urzędnicy sądowi z eskortą przybyli na miejsce, ażeby położyć koniec tej rewolucyi i winnych pociągnąć do odpowiedzialności.

— W podróży balonowej z Baden-Baden odbytej, jak donosiliśmy dnia 21 b. m. przez aeronautkę Securius, która przebyła wielkie niebezpieczeństwo i pokaleczyła sobie wszystkie palce u rąk, zaszedł epizod, który prawdopodobnie przytrafił się po raz pierwszy w żegludze powietrznej. Zrzucona przez aeronautkę w Rothenbach w Wirtembergii kotwica padła na grunt kamienisty i nie zaczepiła się lecz strzaskała, a balon unosił się przez czas pewien w niejakiej wysokości nad przebiegającym właśnie pociągiem kolei żelaznej i mógł co chwila w ten pociąg uderzyć, z czego wyniknęłaby niezawodnie katastrofa dla aeronautki zabójcza, a dla pasażerów kolejowych także niezbyt przyjemna. Szczęściem pani Securius zdołała się wydostać z tego niebezpiecznego sąsiedztwa i z lekkim tylko szwankiem dokonała wylądowania.

— Siesta na szynach. Pociąg kolei żelaznej idący w dniu 24 b. m. w południe z Krakowa do Wiednia, w niewielkiej odległości za stacyą Pohl omało nie przejechał człowieka, używającego na szynach drzemki poobiedniej tak błogo, że silne gwizdanie lokomotywy, której już wstrzymać nie było podobna, obudzić go nie mogło. Szczęściem dostrzegł go w tej pozycyi dozorca drogowy i z narażeniem własnego życia ściągnął z szyn lekkomyślnego człowieka, do którego lokomotywa już się zbliżała.

— Olbrzymi wół pokazywanym jest w oborze piwowara Jerzego Friedla w mieście Bayreyth w Bawaryi. Najstarsi rzeźnicy i hodowcy bydła nie przypominają sobie podobnego kolosalnego okazu. Wół ten ma lat 5, waży 2.900 funtów, długi jest 2 metry 83 centimetrów i ma 1 metr 88 centimetrów wysokości w łopatkach, trzy metry obwodu w piersiach i tyleż w brzuchu. Kupił go masarz Jerzy Marg w Bayreycie za 1180 marek.

— Grzeczność królowej. Dzienniki opowiadają z zaręczeniem autentyczności fakt następujący: W Verviers w Belgii jeden z domów bankowych otrzymał z Budapesztu list bardzo ważny, którego jednak zrozumieć nie było można, ponieważ nikt w mieście nie umiał po węgiersku, a list był pisany tym językiem. Jeden z kierowników banku udał się zatem do Brukseli do ambasady austryackiej, ale tam okazało się, że urzędnik znający język węgierski wyjechał za urlopem do Biarritz. Zrozpaczony bankier opowiedział swój ambaras. Burmistrzowi Brukseli, którego znał osobiście burmistrz, odrzekł, iż może mu się uda znaleźć tłómacza. Rzeczywiście nazajutrz przyniósł tłómaczenie nakreślone po francusku ręką kobiecą. „Jakiejż wieszczce węgierskiej zawdzięczam to tłómaczenie — zawołał bankier — rzecz idzie o sprawę milionową i chętnie dałbym wspaniałe honoraryum za ten przekład." — „Trzymam pana za słowo — odpowiedział burmistrz — winieneś mi pan dziesięć tysięcy franków dla biednych Tłómaczem tego listu jest nasza królowa Marya Henryka, która jako córka palatyna Węgier, urodzona w Budapeszcie, doskonale posiada język węgierski i raczyła użyć tej znajomości na moją prośbę, ażeby zobowiązać jednego ze swych poddanych."

— Gorączka tyfoidalna grasuje nadzwyczaj silnie w Atenach, jak donosi korespondent dziennika *Temps*. Dziesięć tysięcy osób, dziesiąta część ludności, złożonych jest tą chorobą. Lekarze musieli wezwać na pomoc kolegów swoich z Pireju. Panuje ogólny popłoch i zamożniejsi mieszkańcy masami przenoszą się na brzegi morza, ażeby uniknąć choroby, której przyczynę przypisują złej wodzie, w jaką zaopatrzone jest miasto. Upały niezmierne — 35 stopni Celsyusza w cieniu — przyczyniają się do zwiększenia epidemii. Nadmienić tu wypada, że Ateny według spisu z r. 1871 miały 44.510 mieszkańców, obecnie zaś liczą może 55.000, cyfry zatem podane przez korespondenta francuskiego dziennika są w każdym razie niedokładne.

— Gorąca w Maroko były tak silne, że w Casablanca i innych miejscach nie można było obchodzić świąt Ramazanu. Upały przeszkodziły także komunikacyi między wybrzeżami i wnętrzem kraju, ponieważ właściciele wielbłądów nie chcieli ich wynajmować do transportu, ażeby ich nie narażać na pewną zgubę. W obozie sułtańskim padło w skutek upału przeszło 200 wielbłądów.

— Wielkość i siłę fal morskich obrał za przedmiot specyalnych studyów Anglik Tomasz Stevenson. Zaprzecza on na podstawie swoich badań upowszechnionemu twierdzeniu, jakoby wysokość fal wzrastała w stosunku odległości od stałego lądu. Owszem w pewnej odległości od wybrzeży wysokość fal zaczyna być stałą. Największe fale na oceanie Atlantyckim, według starannych obliczeń Stevensona, dochodzą do 43 stóp, odległość wierzchołka jednej fali od wierzchołka drugiej wynosi 560 stóp, a szybkość posuwania się $32^1/_2$ mil morskich, czyli $8^1/_8$ mil geograficznych na godzinę. Siła fal morskich jest ogromna. W pobliżu latarni morskiej w Skerry w Szkocyi nacisk ich zwalił dwie bryły kamienne, z których jedna ważyła 275, a druga 113 cetnarów i które znajdowały się na wysokości 73 stóp nad powierzchnią morza. W innym punkcie tychże wybrzeży fale poruszyły z miejsca dwa głazy, ważące 27.000 i 52.000 cetnarów. Według doświadczeń czynionych przez Stevensona od r. 1842, najwyższe ciśnienie fal morskich wynosiło $3041^1/_4$ kilograma na stopę kwadratową.

(r) Kruche ubranie. Damy nadające ton modom w Ameryce ubierają się obecnie w suknie z tkaniny szklanej, strojne koronkami z tego samego materyału. Materya ta wygląda jak najpiękniejszy atlas, tylko jeszcze się bardziej błyszczy. Zapewniają, że nici ciągnione ze szkła dają się używać na warsztatach tkackich zupełnie tak, jak len albo jedwab, ale czy posiadają giętkość i trwałość tych włókien, to nam się jakoś nie zdaje przypuszczalnem.

(r) Kajmany. Przybył świeżo do Tulonu statek *Anamite*, który przywiózł z Kochinchiny trzy olbrzymie kajmany dla paryskiego muzeum historyi naturalnej. Te olbrzymie płazy umieszczone są w klatce żelaznej trzy metry długiej a metr wysokiej, w której mieści się wanna napełniona rzeczną wodą. Żeby im w drodze nie zabrakło tego żywiołu bez którego nie mogą się długo obejść, chociaż w swojej ojczyźnie robią niekiedy wycieczki na ląd, okręt musiał wziąć osobny ładunek wody i pod koniec podróży marynarze musieli bardzo oszczędnie obchodzić się z napojem, żeby go nie zabrakło dla tych interesujących dla nauki egzemplarzy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże
w Wiedniu.

Wiedeń, 29 sierpnia.

(=) Po raz dziewiąty zebrali się w Wiedniu producenci, handlarze i przerabiacze płodów rolniczych z monarchii austro-węgierskiej i z zagranicy na międzynarodowy targ na zboże. Zwykłem miejscem targu jest pomnik wystawy powszechnej z roku 1873, ów pałac przemysłowy, który znamy lepiej pod nazwą rotundy. W roku zeszłym gwarliwa rzesza musiała przyjąć gościnę w skromniejszym gmachu, będącym również zabytkiem wystawy z r. 1873, który obrócono na miejski szpichlerz kupiecki; w rotundzie bowiem odbywała się właśnie dolno-austryacka wystawa przemysłowa; w tym roku targ międzynarodowy wrócił do rotundy, której cała środkowa część poniżej okalającego ją wywyższenia, zamieniła się w piękny ogród z trawnikami, roślinami egzotycznemi i potężnym wodotryskiem.

Udział w targu tegorocznym zdaje się nie dorównywać zeszłorocznemu. Wydany dziś pierwszy spis uczestników wykazuje ich blisko 2,200; jutro wydany będzie spis drugi, który jednak pewnie ani w połowie nie dosięgnie liczby spisu dzisiejszego, tak, że ogólna liczba uczestników pozostanie dosyć daleko po za zeszłoroczną, która wynosiła 3,900. Z Galicyi jest wedle spisu dzisiejszego już 45 uczestników (nie 40tu, jak wedle pospiesznego obliczenia dziś po otwarciu targu telegrafowałem), który to udział jest nieco liczniejszy, niż w roku zeszłym; gdyż wedle wszystkich trzech spisów zeszłorocznych Galicya była reprezentowana tylko przez 39 uczestników. Ubolewać trzeba, że wciąż jeszcze udział producentów naszych wobec liczby handlarzy galicyjskich jest nadzwyczaj szczupły, mianowicie udział producentów przywożących z sobą próbki ziarna krajowego. Jedna tylko tarnopolska Spółka rolnicza, reprezentowana przez swego dyrektora p. Żywickiego, ma próbki; oprócz niej są tu tylko jeszcze trzy osoby reprezentujące produkcyę, ale ograniczające się wyłącznie na obserwowaniu ruchu targowego; cała reszta reprezentantów Galicyi składa się z handlarzy, którzy oczywiście nie mają najmniejszego w tem interesu, żeby pracować na sławę i pożytek produkcyi krajowej. W tych wprawdzie wypadkach, w których rolnik oddaje zboże swe handlarzowi tylko w komis, przynajmniej sława gospodarstwa jego może być uratowana, chociaż pożytek zawsze będzie więcej po stronie handlarza, niż rolnika; ale wypadków takich niewątpliwie jest bardzo niewiele. Jaka zaś jest różnica między wysłaniem na targ ziarna czysto własnego a pomieszanego z innem, pokazuje się ztąd, że próbki wystawione przez tarnopolską Spółkę rolniczą zyskiwały dziś, jak i w roku zeszłym, powszechne uznanie i pochwały, gdy tymczasem próbki handlarzy galicyjskich mniej były cenione od ziarna węgierskiego,

chociaż ono bynajmniej nie dorównywa co do jakości ziarnu galicyjskiemu.

Przypomina mi się tu rada udzielona już przed kilkoma laty rolnikom naszym, aby się łączyli w spółki nakształt tarnopolskiej. Rada nie znalazła odgłosu; przynajmniej na tutejszych targach zbożowych nie widzę ani śladu jej wykonania. Dlatego ani samej rady ani wywodów o pożyteczności spółek takich powtarzać nie myślę.

Mówiąc o udziale w targu, przytoczę dla ocenienia charakteru jego jako międzynarodowego liczb kilka. Na ową ogólną wedle spisu pierwszego liczbę 2.200 uczestników przypada z samego Wiednia, nie licząc nawet najbliższych miejscowości okolicznych, jak Penzing, Hietzing, Fünfhaus, Sechshaus, Hernals i t. d., które bardzo znacznego dostarczają kontyngensu, z samego tylko miasta Wiednia 781, gdy tymczasem z zagranicy naliczyłem tylko 110 uczestników, między którymi znów najwięcej jest z Bawaryi. Z krajów w granicach monarchii bardzo licznie są reprezentowane Węgry; dalej idą Dolna Austrya, szczególniej okolica Wiednia, Morawa i Czechy. Udział Galicyi jest więc bardzo mały, ale mniejszy jeszcze jest z innych krajów, mianowicie alpejskich i w ogóle południowej części państwa.

Targ tegoroczny odbywa się w nieco odmiennych od zeszłorocznego warunkach: pora jest o całe dwa tygodnie późniejsza (w roku zeszłym odbył się dnia 16 i 17 sierpnia), a przed targiem wiedeńskim nie było, jak zeszłego lata, targu w Peszcie. Pierwsza z tych okoliczności jest sama w sobie korzystna, albowiem o porze późniejszej sprawozdania z żniw europejskich i amerykańskich są dokładniejsze i więcej już można sprowadzić na targ ziarna nowego. Natomiast druga okoliczność jest niekorzystna, albowiem poprzedni targ peszteński służył do zoryentowania się w sytuacyi; charakter jego był więcej idealny, perlustracyjny i konferencyjny; transakcyj było w Peszcie mało, tem więcej informacyj, tak że po zwiadach peszteńskich w Wiedniu można było przystępować wprost do zawierania interesów. czyli, jak się wyraziłem w zeszłorocznej wzmiance o targu peszteńskim, był to doskonały poprzednik torujący drogi targowi wiedeńskiemu, tak, że tu można było prawie od razu rzucić się *in medias res*. Zdaje się, że niekorzyść drugiej tej okoliczności znacznie przeważa korzystną okoliczność pierwszą: targ tegoroczny ani na wstępie przed oficyalnem otwarciem, ani dziś po otwarciu nie zdołał rozwinąć się jakokolwiek, pozostając pod względem transakcyj daleko, bardzo daleko po za zeszłorocznym. Co do przebiegu niedzielnego targu wstępnego i dzisiejszego dnia targowego powołuję się po prostu na moje telegramy obszerne, do których tu nie mam co dodać.

Oficyalne otwarcie targu odbyło się w nielicznem gronie dziś po godz. 10 w jednym z transseptów rotundy na uboczu od samego targowiska. Imieniem międzynarodowej komisyi targowej powitał zgromadzonych prezes jej, zarazem prezes tutejszej giełdy zbożowej, p. Naschauer, poczem zabrał głos p. Arnt, naczelnik wydziału w ministerstwie handlu, do przemówienia następującego:

„Szanowni Panowie! Zebraliście się dziś na dziewiąty międzynarodowy targ na zboże. Z tej okoliczności ja wraz z panem reprezentantem ministerstwa spraw rolniczych (radcą wydziałowym bar. Hohenbruckiem) najuprzejmiej was witam imieniem Ich Ekscpanów ministrów handlu i spraw rolniczych. Liczny udział wasz w dzisiejszem zebraniu jest pocieszającem stwierdzeniem faktu, że ta międzynarodowa instytucya ku ożywieniu handlu płodami rolniczemi na targowisku tutejszem w przebiegu lat nie utraciła nic z swej siły atrakcyjnej. Jak w latach poprzednich, tak i tego roku międzynarodowa komisya targowa w łączności z zarządem tutejszej giełdy zbożowej i poparta przez organa rządowe postarała się o jak najdokładniejsze z notorycznie dobrych źródeł zaczerpnięte informacye co do rezultatów żniw tegorocznych, który to materyał, oddany wam do dyspozycyi, może wam być pożyteczny przy zmienności ruchu na rozlicznych targowiskach. Mając w w ręku ten materyał informacyjny i obserwując aktualne stosunki handlowo-polityczne, tudzież dążności konkurencyjne poszczególnych obszarów produkcyjnych między sobą, będziecie mogli, szanowni panowie, zdać sobie jasno sprawę z sytuacyi handlu i z konjunktur tegorocznej kampanii zbożowej i wedle tego postępować w zawieraniu waszych transakcyj. Bądźcie przekonani, szanowni panowie, że rząd uważnem okiem spogląda na wasze zachody około zadośćuczynienia interesom wybitnie materyalnym i około ożywienia czynności handlowej, tudzież ruchu płodów rolniczych, i że rząd, o ile to do jego zakresu należy, chętnie gotów będzie starania wasze poprzeć i udzielić im pomocy własnemi od siebie krokami. Nakoniec pozwólcie mi tylko jeszcze wynurzyć życzenie, aby tegoroczny wiedeński międzynarodowy targ na zboże w zupełności ziścił nadzieje, które wy, szanowni panowie, do niego przywiązujecie.“ *(Huczne brawo!)*.

Dalej powitał zebranych imieniem miasta Wiednia wiceburmistrz p. Uhl, poczem odczytano obszerniejsze sprawozdanie o żniwach w monarchii austro-węgierskiej i treściwy pogląd na rezultaty żniw w innych krajach. Na tem skończyła się uroczystość otwarcia.

Po godź. 11 przybył do rotundy minister handlu bar. Pino i w towarzystwie p. Naschauera zwiedził targowisko.

Streszczenie sprawozdań z żniw, stanowiących sporą broszurę, zachowuję sobie jak zwykle, na sam koniec mojej czynności sprawozdawczej.

Wiedeń, 30 sierpnia. Mimo że dzisiejszy przebieg targu zbożowego był o wiele korzystniejszym od dnia poprzedniego, to ogólny rezultat transackyj nie wyrównał transakcyom roku zeszłego. Po zawarciu na całym targu między godzina 11 i 12 większej części interesów, przyczem ofiarujący nie okazywali zbytniej skłonności do ustępstw. ukończył się targ o godzinie 1 wśród stagnacyi.

Po południu jednakże miano zawrzeć prywatnie znaczne transakcye. Z notowań protokołowanych sekretaryatu wiedeńskiej giełdy zbożowej wyjmujemy następujące cyfry większych transakcyj zawartych w produktach galicyjskich: Pszenicy 3,000 centnarów metrycznych sprzedano po 11 zł. 30 ct., 500 cent. po 11 zł. 80 ct., 2,500 cent. po 12 zł. 50 ct., 800 cnt. po 12 zł. 60 ct., 800 cent. po 12 zł. 50 ct., 600 cent. po 12 zł. 30 ct., wszystko *paritas* Tarnopol, zaś 600 cent. po 11 zł. 65 ct. *paritas* Kraków, 400 cent. po 11 zł. 35 ct. *paritas* Jarosław. Jęczmienia 2.600 cent. na grudzień po 7 zł. *paritas* Tarnopol. Rzepaku 600 cent. na październik po 12 zł. 50 ct., 300 cent. zaraz po 12 zł. 75 ct., w obu razach *paritas* Tarnopol. 500 cent. zaraz po 13 zł. 15 ct. *paritas* Tarnów. Soczewicy 100 cent. po 20 zł. *paritas* Tarnopol. Grysu 4.500 cent. towaru ordynarniejszego po 3 zł. 60 ct *paritas* Tarnopol i Lwów.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował 27 b. m. nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra cesarza chińskiego, Li-Fong-Pao, i odebrał od niego kredytywę.

Przed kilkoma dniami zamieścił jeden z dzienników wiedeńskich sensacyjną pogłoskę, jakoby zanosiło się na reorganizacyę poszczególnych ministerstw i że rząd zamierza zamianować tak zwanych referentów krajowych. *Presse*, zasięgnąwszy w właściwem miejscu informacyi, zaprzeczyła stanowczo tego rodzaju pogłosce. Tymczasem w kilku dziennikach prowincyalnych pojawiły się identyczne korespondencye z Wiednia, wykazujące ujemne strony podobnych reform i przedstawiające w ponurych barwach obraz przyszłości. *Presse*, robiąc o tem wzmiankę tak pisze: „I my także jesteśmy tego przekonania, że armia i biurokracya są dwoma potężnemi filarami gmachu państwowego, których dotknąć się nie można bezkarnie. Z drugiej jednak strony możemy tylko ubolewać i to nietylko ze względu na interes państwa lecz i stronnictwa wiernokonstytucyjnego, jeśli tendencyjne i najwyraźniej zmyślone pogłoski stają się przedmiotem polemiki i narzędziem do robienia opozycyi. Takie postępowanie nie przynosi bynajmniej korzyści stronnictwu wiernokonstytucyjnemu, owszem dostarcza broni przeciwnikowi i utrudnia położenie tych, którzy nawykli walczyć przekonywującemi argumentami. Nie naprózno upominał dr. Herbst w Djeczynie przed bezwzględną opozycyą, a każdy przyznać zechce, że dr. Herbst wie lepiej, jak służyć stronnictwu, niż pierwszy lepszy korespondent dziennika prowincyalnego.“

Dep. Wolfrum, jeden z koryfeuszów stronnictwa wiernokonstytucyjnego, stawał onegdaj przed swymi wyborcami w Dux i wygłosił mowę, która była jednak tylko echem przemówienia niedzielnego w obec zebrania w Chabarowicach. I znowu nasłuchali się wyborcy wiele pięknych rzeczy o obowiązku wytrwania na stanowisku „niemiecko-narodowem“ które jest i pozostanie identyczne z stanowiskiem „najczystszej myśli austryackiej“, o nienasyconych pretensyach Czechów i Polaków, o szkodliwości postępowania stronnictwa prawa, o błogosławionych skutkach rządów centralistycznych i tym podobnych rzeczach. Nowem było tylko oswiadczenie, że abstynencya wiernokonstytucyjnych byłaby tylko w tym razie usprawiedliwioną, gdyby konstytucya sama została naruszoną.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie, jakie dzisiaj nas dochodzą, rozbierają przemówienie dep. Wolfruma. *Presse* zaznacza z zadowoleniem, że mowca podniósł potrzebę jedności państwa i oświadczył się przeciw wszelkim destrukcyjnym tendencyom, niemniej iż stwierdził, że stronnictwo wiernokonstytucyjne wzięło ważny i skuteczny udział w pracach prawodawczych ostatniej sesyi, w tem bowiem oświadczeniu spoczywa wyparcie się tych, coby chcieli nakłonić lewicę do bezwzględnej opozycyi. Niebrak też — zdaniem *Presse* — w przemówieniach w Dux i Chabarowicach momentów pojednawczych, a za jeden z takich uważa przytoczony dziennik ustęp, w którym dep. Wolfrum oświadczył, że stronnictwo wiernokonstytucyjne zawsze się liczyło z zasadami pojednania i równouprawnienia i że od nich nie odstąpi w przyszłości.

Czeska rada szkolna krajowa wydała ponownie rozporządzenie do wszystkich przewodniczących powiatowych rad szkolnych, w którem określa normy, jakie mają obowiązywać przy przyjmowaniu dzieci do publicznych szkół w gminach szkolnych o językach mieszanych. I w tem rozporządzeniu położono nacisk na przyrodzone prawa rodziców, przysługujące im przy wychowaniu dzieci, z czego wynika, że należy pozostawić rodzicom wybór szkoły, do której chcą posyłać swoje dzieci. Kierownikom szkół przysługuje tylko prawo nie zaś obowiązek robienia rodzicom przedstawień ze stanowiska pedagogicznego. Zdaniem dzienników należy z powodu tego rozporządzenia, zaopatrzonego podpisem kierownika namiestnictwa generała Kraussa, uważać „kampanię pedagogiczną“ Czechów przeciw językowi niemieckiemu za ukończoną.

W sprawie naruszenia granicy w komitacie haromszekerskim zamieszcza *Ungr. Post* następujący komunikat: „Wysłana dla zbadania mięszana węgiersko-rumuńska komisya zastanawiała się na posiedzeniach dnia 24, 25 i 26 b. m. nad sprawą naruszenia granicy. Przedewszystkiem stwierdzono, że wzdłuż granicy rozciąga się las o 1500 morgach obszaru. Rumuni twierdzili, że las ten do nich należy. Węgrzy zaś reklamowali go jako własność gminy Bereczk. Rumuni opierali się w swych wywodach na sporządzonym w języku rumuńskim r. 1792 dokumencie charakteru prywatnego, zawierającym umowę między ówczesnym rządem austryackim i rządem tureckim; Węgrzy zaś na dokumencie oryginalnym spisanym roku 1792 w języku tureckim, w którym rządy Austryi i Turcyi określają granicę. Ponieważ oba dokumenta są treści sprzecznej, przeto musiała komisya zastanowić się nad tem przedewszystkiem, który z nich należy wziąć za podstawę rokowań. W rezultacie postanowiła komisya wziąć za podstawę dokument oryginalny przedłożony przez Węgrów. W toku narad pokazało się, że rumuńska strażnica nie została zbudowaną w miejscu, które uważane było pierwej za własność rumuńską. Ponieważ reprezentanci rumuńscy byli zaopatrzeni li w ściśle określone pełnomocnictwa, uchwalono tymczasowo utrzymać *status quo ante* a to aż do czasu, gdy oba rządy porozumią się w tej mierze należycie. Rumuńscy strażnicy musieli się cofnąć na pierwotne terytoryum. Strażnica zaś pozostanie nierozebraną aż do chwili ukończenia rokowań.“

Biuro korespondencyjne donosi, że dnia 29 b. m. przybył hr. Andrassy do rezydencyi letniej króla rumuńskiego Synai, gdzie go przyjmowali Rosetti i Ghika. O godzinie 7½ był u króla. Na cześć Andrassego dany był obiad, na którym znajdowali się także posłowie francuski i angielski, tudzież wiele osób z arystokracyi. Hr. Andrassy zajął miejsce honorowe po prawej stronie królowej.

Prawit. Wiestnik ogłasza nominacyę oberpolicmajstra Kozłowa w Moskwie dyrektorem naczelnym policyi w Petersburgu; gubernatora Besarabii, generał-majora Janowskiego oberpolicmajstrem w Moskwie i naczelnika miasta Petersburga generała Baranowa, gubernatorem Astrachanu. Ukazem ogłoszonym parę dni przedtem czynności administracyjne zostały wyjęte z pod jurysdykcyi policyi i przekazane gubernatorowi cywilnemu, którym jest radca tajny Łutkowski, ma on jednakże wkrótce zostać zastąpionym przez gubernatora kazańskiego Heinsa.

Odpowiadając na artykuł *Now. Wrem.*, krytykujący osnowę traktatu kuldżeńskiego i ubolewający nad ustąpieniem Kuldży, *Praw. Wiest.* oświadcza, że Kuldża zajętą została nie w celu przyłączenia jej do posiadłości rossyjskich, ale dlatego, żeby położyć koniec panującym tam zawichrzeniom. Rząd rossyjski żadnego wynagrodzenia za Kuldżę nie żądał, określone w traktacie liwadyjskim 5 milionów rs. stanowiły tylko indemnizacyę kosztów utrzymywania floty wojennej na wodach oceanu Spokojnego. „Oddanie Kuldży — kończy organ urzędowy — można byłoby nazwać stratą tylko w tym razie, gdyby kraj ten był do nas przyłączony, lub gdybyśmy mieli do niego rzeczywiste prawa. Oddanie Kuldży Chińczykom stanowi tylko uiszczenie ciężącego na nas długu międzynarodowego“. *Porjadok* potępia również szowinistowskie poglądy *Now. Wrem.*, zaznacza tylko, że przy układzie traktatu liwadyjskiego grały rolę nie etyczne, ale polityczne i dyplomatyczne czynniki, natury bardziej realistycznej, aniżeli „międzynarodowe zobowiązania.“

Ks. biskup Korum powrócił onegdaj z Warzynu do Berlina. W Warzynie konferował kilkakrotnie z ks. Bismarckiem, który miał go przyjąć w sposób wyszczególniający. Onegdaj po południu był nowo mianowany biskup u ministra oświecenia Gosslera, a wczoraj miał mieć posłuchanie u cesarza. Ks. biskup Korum uda się najpierwej do Strassburga, zkąd dopiero po załatwieniu urzędowych formalności odprawi wjazd uroczysty do Trewiru. *Germania* pisze, że niebawem ukaże się w urzędowym *Staatsanzeiger* rozporządzenie względem uwolnienia nowego biskupa od przysięgi. Tenże dziennik dodaje, że rokowania ugodowe mają w chwili obecnej więcej niźli kiedykolwiek widoków powodzenia.

Według telegramów paryskich Barthélemy St. Hilaire nie będzie czekał utworzenia nowego gabinetu lecz zamierza już teraz ustąpić.

Nowa Izba zbierze się d. 17 października.

Telegram doniósł, że pułkownik Corréard w pochodzie na Hammamet został zaatakowany przez 12.000 jezdnych Arabów i zadał im ciężką klęskę. Wiadomość ta była mylną co do cyfry napadających. Według depeszy generała Logerot z d. 27 b. m. wysłanej o godz. 11 wieczorem było ich tylko 1200 do 1500. Przesadzoną także była podana liczba poległych Arabów. Depesza generała Logerota mówi, że zginęło ich tylko 15 a liczba ranionych była dosyć znaczna. Francuzi mieli jednego zabitego i trzech lekko ranionych.

Z Goletty telegrafują do *Presse*, że minister-rezydent francuski Roustan udaje się do Paryża dla przedstawienia stanu rzeczy. Krąży pogłoska, że nie powróci on już na swoje stanowisko, a tym sposobem ustanie faktycznie pośrednictwo jego pomiędzy rządem beja a reprezentantami innych mocarstw.

Dowódcy okrętów angielskiego *Monarch*, hiszpańskiego *Marinero* i francuzkiego *Reine Blanche* utworzyli komisyę międzynarodową celem dochodzenia sprawy rabunków w Sfaksie, popełnionych przed i podczas zajęcia tego miasta przez wojska francuskie.

Z Konstantynopola donoszą do *P. Cor.* że ustanowioną tam została pod przewodnictwem ministra marynarki komisya, mająca się zająć reorganizacyą floty tureckiej i opracowaniem wniosków w przedmiocie potrzebnej liczby okrętów, oficerów i żołnierzy marynarki.

Jakkolwiek nie można jeszcze oddawać się zbyt sangwinicznym nadziejom pod względem ocalenia życia prezydenta Garfielda, możebnem jest jednak, że ów „cud“ w który nie wierzyli lekarze, a w który ciągle ufała małżonka prezydenta, stanie się faktem. Ostatnie biuletyny brzmią nader pomyślnie, tak, że w lekarzy nawet wstąpiła otucha. Według telegramu sekretarza stanu Blaine z d. 28 b. m., jeżeli przez dni kilka takie polepszenie utrzyma się, nadzieja ocalenia będzie uzasadnioną. W chwili, kiedy to piszemy, ostatnie doniesienia dochodzą do dnia 29 b. m. godz. 10, min. 30 wieczorem, czas krytyczny zatem został przebyty dopiero w połowie, coraz prawdopodobniejszem jest jednak, iż silna natura prezydenta odniesie zwycięztwo nad chorobą, i że wiceprezydent Arthur, którego charakter i przekonania polityczne nie budzą szacunku, nie obejmie stale steru spraw republiki północno-amerykańskiej.

Z Buenos-Ayres pod d. 24 lipca donoszą, że traktat rozgraniczający republikę chilijską od argentyńskiej został w tym dniu podpisany przez posła chilijskiego i argentyńskiego ministra spraw zagranicznych. Według wiadomości otrzymanych w Buenos-Ayres rząd boliwijski

zakupił broń i zamierza dalej prowadzić wojnę z republiką chilijską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 30 sierpnia. Dzisiaj wręczony został biskupowi Korumowi przez ministra oświecenia datowany z dnia wczorajszego dokument, uznający go biskupem.

Kopenhaga, 30 sierpnia. Parlament został zamknięty. Izby nie zgodziły się w kwestyi budżetu wydatków zwyczajnych, administracya aż do 1 kwietnia 1882 r. będzie zatem prowadzoną na zasadzie uchwalonego dawniej tymczasowego przyzwolenia.

Bukareszt, 30 sierpnia. Król odwiedził dziś rano hr. Andrassego w willi Duport, gdzie hrabia zamieszkał. Następnie król zabrał hr. Andrassego z sobą na śniadanie do pawilonu myśliwskiego, gdzie dwór już był zgromadzony. Wieczorem wielki festyn w willi Soutzo na cześć hr. Andrassego.

Waszyngton, 30 sierpnia. Telegram sekretarza stanu Blaina: Wczoraj o godzinie 10 m. 30 wieczorem ogólny stan prezydenta Garfielda był pomyślny, gorączka słabsza, obrzmienie gruczołów ustępuje również, obawa zatrucia krwi z każdą godziną mniejsza.

Konstantynopol, 31 sierpnia. Po ukończeniu Ramazanu lord Dufferin ma rozpocząć traktowanie kwestyi armeńskiej, wnosząc wysłanie nadzwyczajnych komisarzy pełnomocnych do Armenji, ażeby przedsięwzieli środki przygotowawcze.

Poseł rossyjski Nowikow już przyjechał i miał przywatne posłuchanie u sułtana.

Niemiecki radca finansowy Watterdorf otrzymał wielką wstęgę orderu Medżidje.

Burke i Walfrey odwiedzili dzisiaj wszystkich ministrów.

Konstantynopol, 31 sierpnia. Depesza konsularna donosi, że skazani w procesie o zamordowanie Abdul-Azisa przybyli w dniu 9 b. m. do Dżedah i przeciągnęli konno przez miasto. Wojska tworzyły szpaler. Skazani przenocowali u zastępcy wielkiego szeryfa Mekki i udali się nazajutrz w podróż do Taif.

Waszyngton, 31 sierpnia. Biuletyn z dnia wczorajszego w południe mówi, że stan prezydenta Garfielda od wczoraj nie zmienił się. Nie było ani ubytku ani przybytku sił.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 sierpnia 1881, godzina 2 m. 34. Losy kredytowe 182·—. Węg. akcye kredyt. 349·—, Akcye anglo-austr. 162·—, Akcye banku Union 150·90, Akcye kolei Karola Ludwika 323·-, Akcye kolei północnej 233·—, Akcye kolei południowej 146·—, Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 214·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 183·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·50, Wiedeńskie losy 134·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97· , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 114·—, Losy tureckie 26·25, Węgierska renta 117·80, Akcye banku związkowego 140·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25—, Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, 30 sierpnia 1881, godz. 6 min. 12. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 sierpnia 1881, godzina 10 m. 43, Akcye kredytowe 352·—, Anglo-Austr. 161·50, Akcye banku Union 150·30, Kolej Karola Lud. 324·—, Południowa 147·25 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·39½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 30 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.80 do 13·25 zł., żyto 9·50 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·68 do 1?·70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13 25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 231·— m., żyto —·— m., spirytus 58·40 m., olej rzepakowy 56·90 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 71·50 fr., olej rzepakowy 82·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 31 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.25mm Psychrometr suchy + 10.7°C. Psychrometr wilgotny + 9.8°C. Prężność pary 8.5mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 0. Wiatr W1 Ozon 5.

Temperatura powietrza + 8.5°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763.55mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 sierpnia 1881.

Hotel George'a.

Pp. E. Oczosalski z Rusiatycz. A. hr. Gołuchowski z Łosiacza. A. Dr. Wich z Wiednia R. Morawski ze Sarnek K. Wiszniewski z Dobrzan. M. Rosenstock ze Skałatu. M. Komarnicki z Horpina J. Komarnicki z Horpina. S. Rozwadowski z Hładki. T. Ziemięcki z Krakowa R. Osadca z Borszczowa R. Popper z Wełdzirza

Hotel Europejski.

Pp. J. Winnicki z Rossyi. K. Pachniewski z Rossyi. M. Dujanowicz z Podwołoczysk.

Hotel Angielski.

Pp. A. Błażowski z Targowicy W. Berezecki z Wołynia. J. Krzyżanowski z Lisek. J. Jaworski z Czercza. Dr. A. Rot z Bochni.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Muszyński z Jabłonowa A. Gruszczyński z Krystynopola. S. Łomnicki z Waręża W. Wiśniewski z Wiśniowczyk.

Hotel Langa.

Pp. K. Stupnicki z Buczacza. F. Geiduszek z Wiednia. M. Ungar z Wiednia.

Odjechali z Lwowa.

Pp. W. Hecke do Stryja. C. Dorożyński do Brodów. Z. Smalawski do Winnik. A. Kraft do Radymna

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 sierpnia 1881

	płacą zł.	kr.	żądają zł.	kr.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	321	—	324	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180	75	184	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a	310	—	314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	260	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
" " " 4 pr. w. a.	96	40	97	40
" " " 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	40	103	40
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	75	103	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	75	106	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	103	—	104	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
" " Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	30	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 sierpnia 1881

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76 85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 60	77.75
kwiecień-październik	77 60	77 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.60
" " 1864 po 100 zł.	175.20	175.60
" " 1864 po 50 zł.	173 50	174 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	30 —	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144 25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.85	95.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.35	93 55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	101 90	—.—
Galicyi	101 75	102 25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 —	99.50
Węgier	98 —	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	156.50	156.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	351.50	351.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	831.—	833 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	617.—	619 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	212.75	213 25
Kol. Preszów-Tarn. (w.cz.) a 200 zł	—.—	—.—
[illegible]	2330 —	2335 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	332 —	322 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	182.25	182.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	352 —	352 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145 —	145. 0
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	167 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr	101.50	101.75
" " " " premiowe po 3%	103 50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	106 50	107.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96 30	96.80
" " " " " po 5 proct.	102 25	102 75
" " " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 —	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104 75	105.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 20	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93. —	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.50	97.—
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	97 25	97.75
z r. 1872	96.50	97.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	—.—	94 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.50	182 —
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112 —	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117.85
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 55.—	5.57.—
" pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.50	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.60.—	9.62 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 30 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	95
" " " w srebrze	77	80
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
" " kredytowego	353	50
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men	5	60
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(6029 3—3) **Obwieszczenie**.

L. 7250. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach: 18 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana na egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 48 w Pławie położonej.

Zakład wynosi 82 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 15 sierpnia 1881.

(6079 3—3) **Edykt.**

L. 12537. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. w. a. z pn. od Macieja Cyganika Majerowi Lauferowi się należącej, odbędzie się w dniach 11 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sąd publiczna licytacya posiadłości l. wyk. hip. 116 gminy katastralnej Zarki objętej dłużnika Macieja Cyganika własnością będącej.

Cena wywołania stanowi kwota 55 zł.

Wadyum wynosi 6 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny wywołania realność ta nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 marca 1881.

(6012 3—3) **Edykt**

L. 7517. W dniu 20 września 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 77 w Wadowicach górnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz pretensyi Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem kwoty 59 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 21 listopada 1880.

(6050 3—3) **Edykt.**

L. 7251. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Burzyńskiego w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 12go września, 10 października i 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 w Brzezince położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Magdaleny Sordylowej własnej.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 87 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, wyznacza się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 12go grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Leon Lorya w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Andrychów 15 marca 1881.

(6097 1—3) **Edykt.**

L. 7707. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Ksewerego Madejewskiego, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty Lwów 1 listopada 1879 i protestu z dnia 3 lutego 1880 nakaz zapłaty sumy 3000 franków z odsetkami po 6% od 13 lutego 1880 z kosztami 3 zł. 52 ct. w. a. uchwałą z dnia 8 czerwca 1881 l. 6609 na rzecz firmy Fränkel et Comp. wydanym i ustanowienemu dlań w osobie adw. Dra. Kwiatkowskiego z następstwem adw. Dra. Bardacha w Stanisławowie kuratorowi, doręczonym został.

Rzeczą zatem nieobecnego będzie temuż kuratorowi informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, złe skutki bowiem z zaniechania sprawy powstałe, sam sobie przypisaćby musiał.

Stanisławów 20 lipca 1881.

(6126 1—3) **Edykt.**

L. 687. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacya gospodarstwa pod l. 41 w Jastrząbce starej położonego Józefa Pyża własnego, dnia 7 października, 10 listopada i 15 grudnia 1881. każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a., wadyum 20 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 23 marca 1881.

(6182 1—3) **Edykt.**

L. 34894. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Ozyasza Pannera, że uchwałą z dnia dzisiejszego, na prośbę dr. Ludwika Popławskiego, w celu wykazania usprawiedliwienia prenotacyi prawa dzierżawy propinacyi dóbr Rosolin na czas od 1 marca 1864 do 1 marca 1867 na rzecz Ozyasza Pannera, w stanie biernym dóbr Rosolin ciężącej, w myśi §. 45 ust. hip. termin na 19 września 1881 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie wyznaczony został i że wezwanie na ten termin doręczono, ustanowionemu równocześnie dla Ozyasza Pannera, którego miejsce pobytu nie jest wiadome kuratorowi adw. dr. Bodekowi.

Wzywamy przeto Ozyasza Pannera, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika obrał, albo osobiście na powyższym terminie stanął, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.

Lwów 13 sierpnia 1881,

(31969 1—3) **Edykt.**

L. 6289 C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 6373 zł. 99 ct. z. p. n. dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 759 2/4 we Lwowie położonej, Eliasza Leib Sass własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego, która licytacya w tutejszym sądzie na dniu 20 października 1881 o godzinie 10tej rano się odbędzie, a na którym terminie realność ta i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 16333zł. a. w wadyum zaś 817 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tej realności w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 13 sierpnia 1881.

(6139 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 37543. C k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść we Lwowie wzywa niejszem wszyskich spadkobierców, zapisobierców i wierzycieli, którzy są austryackimi poddanymi lub cudzoziemcami przebywającemi w Państwie austryackim, mniemających mieć jakie prawo do spadku po zmarłym we Lwowie na duiu 18 lipca 1881 poddanym Państwa Rosyjskiego Janie Holtz, ażeby swie wierzytelności do 15 grudnia 1881 tem pewniej wykazali, ileże w w razie przeciwnym spadek wydany zostanie władzy sądowej Cesarstwa Rosyjskiego lub osobie, do jego odebrania należycie umocowanej.

Lwów dnia 11 sierpnia 1881.

(6122 1—3) **Edykt.**

L. 8496. W dniach 13 października 1881 i 15 listopada 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 1 w Kalinowie położonej, wykazem hypot. 50 dla gminy Kalinowa objętej, dłużników Jakóba i Maryi Hoblerów własnej, w sprawie Jana Krepla i Leiby Hirsza przeciw Jakóbowi i Maryi Hoblerom pto. 150 zł. z przy.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 445 zł.

Wadym 44 zł. w. a.

Na tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Sambor dnia 5 lipca 1881.

(6131 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4996. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 25 stycznia 1880 l. 11545 w numerach 49, 50 i 51 gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi 22/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu położonej wedle Dom. Tom. I pag. 97 n 3 hr. Iwana Michajłów własnej na zaspokojenie pretensyi Samuela Bienstocka w kwocie 300 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 20 października 1881 o godzinie 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 24 zł. w tu sądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 czerwca 1881.

L. 8618/1686. (6187 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Starostwo w Zaleszczykach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia zaległości podatkowych po koniec drugiego ćwierćrocza 1881 w kwocie 6876 zł. 34 ct. w. a. od p. Jakóba Romaszkana właściciela dóbr Koszyłowice z przyległościami, odbędzie się w dniu: 14 września 1881 o godzinie 10 rano w c. k. Starostwie w Zaleszczykach sekwestracyjne wydzierżawienie przez publiczną licytacyę dóbr Koszyłowce i Sadki, tych gruntów dóbr Popawiec które obecnie przez br. Józefa Romaszkana wydzierżawione są z wszystkiemi gruntami ornemi, łąkami ogrodami, pastwiskami, i sianożęciami w objętości 1800 morgów z propinacyą młynami, z wyjątkiem młyna amerykańskiego w Koszyłowcach, tudzież ze wszystkiemi budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi na rok jeden, to jest, od 1go września 1881 do końca sierpnia 1882.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz dzierżawny w rocznej kwocie 23000 w razie nieuzyskania tej ceny nawet niżej takowej, w dwóch półrocznych ratach z góry płatnych.

Każdy licytujący obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 2300 zł. złożyć.

Także i oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być w dniu licytacyi do 12 godziny w południe wniesione, późniejsze oferty nie zostaną przyjęte.

Bliższe warunki licytacy będą w biórze podatkowem c. k. starostwa na ośm dni przed licytacyą do przejrzenia wyłożone.

Zaleszczyki dnia 26 sierpnia 1881.

(6083 1—3) **Edykt.**

L. 536. C. k. sąd powiatowy w Krośnie pertraktujący spadek po śp. Wojciechu Gancarz dnia 24 lutego 1814 w Borku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wzywa: przez głowę śp. Szymona Gancarza dnia 12 listopada 1830 w Borku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłych i głowę ś. p. Jana Gancarza dnia 10 maja 1866 w S. A. Ujhely zmarłym konkurujących tegoż pozostałych dzieci mał. Antoniego i Hanię Gancarz z miejsca pobytu ani tychże ani ich opieki niewiadomych, dla których Walenty Gancarz z Borku zamianowany kuratorem został, w ciągu jednego roku od dnia umieszczenia w gazecie, do tut. sądu się zgłosili, lub też miejsce pobytu do sądu podali, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, ileże w przeciwnym razie z ustanowionym kuratorem pertraktacya przeprowadzoną i spadek przyznany zostanie.

Krosno dnia 7 lutego 1880.

(6127 1—3) **Edykt.**

L. 686. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński, przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 34 w Dąbiu położonego Jana Rusina własnego, dnia 7 października, 10 listopada i 15 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 550 zł w. a. wadyum 55 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 23 marca 1881.

(6128 1—3) **Edykt.**

L. 1065. C. k. sąd powiatowy Pilźnieński przedsięweźmie przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstwa pod l. 147 w Jastrząbce starej położonego, Wojciecha Czarnika własnego, dnia 30 września 3 listopada i 9 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 495 zł. w. a. wadyum 49 1/2 zł. w. a.

Wadyum licytacyjne, i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 16 maja 1881.

(6188) **Edykt.**

L. 6973. C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Dyrekcya Ruchu c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika przedłożyła wykazy i mapy obszarów w obrębie gmin katastralnych Rodatycze, Bratkowice, Gródek, Drozdowice, Kamienobrod, Cuniów i Powitno położonych, pod kolej z Krakowa do Lwowa prowadzącą, zajętych, celem wdrożenia postępowania w myśl §. §. 18. 36 ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. u. p.

Podania z załącznikami w tut. sądzie wolno przejrzeć.

Wzywa się wszystkich, którzy żądaniem Dyrekcyi, przeniesienia gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej pokrzywdzonemi się czują, by żądanie swe ustnie lub pisemnie w tut. sądzie najdalej do dnia 1go listopada 1881 zgłosili.

W razie wcześnie zgłoszonych roszczeń wyznacza się do dochodzeń na miejscu termin na dzień 2 listopada 1881 godz. 10 rano.

Prawa rzeczowe nabyte dopiero dnia 1 września 1881 jako dnia obwieszczenia edyktu w tut. sądzie lub po tymże dniu na gruntach w wykaz hipoteczny kolei żelaznej wpisać się mających przeciw osobom, które takowe przed przedsiębiorstwem posiadały, nie będą uwzględnione przy zapisywaniu tych gruntów do księgi dlakolei żelaznej.

Takie prawa rzeczowe wywierają skutek tylko w tym wypadku o tyle, o ile grunta te nie zostaną zapisane do księgi dla kolei żelaznej.

Termin do zgłoszenia roszczeń powyżej oznaczony, nie może być przedłużony. Przywrócenie do pierwotnego stanu w razie uchybienia terminu nie ma miejsca, a spóźnione zgłoszenie z urzędu odrzucone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 29 sierpnia 1881.

(5974) **Obwieszczenie.**

L 9376. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmę „Naftali Szapira“ handel towarów płóciennych W Tarnowie.

W Tarnowie dnia 28 lipca 1881.

(6143) **Edykt.**

L. 10219. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany zastępcą c. k. notaryusza w Strzyżowie, Zygmund Holzer, kandydat notaryalny tamże, czynności zastępcy notaryusza w Strzyżowie z dniem 25 sierpnia br. rozpocznie.

Tarnów dnia 20 sierpnia 1881.

(6095) **Edykt.**

L. 9101. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Łabędzkiego, Józefa Kobyleckiego, Piotra Wybranowskiego i Jana Wiszniowskiego właścicieli części dóbr Tejsarowa powiatu Żydaczowskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Żydaczowie z dnia 8 lipca 1881 do l. 53 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności ustanowił tymże kuratora ad actum p Manasterskiego w Mikołajowie zaś zastępcą tegoż p. Dra. Seweryna Popiela adw. w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi, wspomniani wyżej właściciele części dóbr wymienionych potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor dnia 2 sierpnia 1881.

(6115) **Ogłoszenie.**

L. 34746. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firma: „Rappaport & Stark“ handel towarów bławatnych we Lwowie w rejestr handlowy dla firm spółkowych dnia 31go lipca 1881 wpisaną została, i przy niej uwidoczniono, że właścicielami tej firmy są jawni spólnicy: Sara Lea 2 im. Necheles, zamężna Rappaport i Menuchim Manele 2 im. czyli Emanuel Stark we Lwowie zamieszkali, że prawo zastępstwa firmy przysługuje każdemu ze spólników z osobna, tudzież że każdy z nich firmę powyższą słowami „Rappaport & Stark“ podpisywać będzie

Lwów 6 sierpnia 1881.

(6081 3—3) **Edykt.**

L. 5345. Na dniu 4go października 3go listopada i 5 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 41 w Bruśnie starem położonej, wedle wykazu 17 ciało hipoteczne stanowiącej, dłużnika Iwana Basznianina własnej.

Cena szacunkowa wynosi 385 zł.

Wadyum 38 zł. w. a.

Kuratorem zamianowany tutejszy c. k. notaryusz p. Mikułowski.

Akt opisania i oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 10 kwietnia 1881.

(6057 3—3) **Edykt.**

L. 3486. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do ogłoszenia z 15 kwietnia 1879 l. 1818 w numerach 148, 149, 150, Gazety Lwowskiej ogłoszonego, że celem zaspokojenia sumy 830 zł. w. a. z pn przez Meilecha Mischla przeciw Jurkowi Tybince wywalczonej, przedsięweźmie, w tusądowej kancelaryi dnia 22 września 1881 o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 237 w Łanach w starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom. I pag. 350 n. 1 haer. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2460 zł. zakład zniżony wynosi 123 zł.

W terminie powyższym sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registratarze.

Szczerzec 30 maja 1881.

(6132 3—3) **Feilbiethungs-Edikt.**

Z. 5587. Von dem k. k. Bezirksgerichte Szczerzec wird behufs Befriedigung der dem Meilech Mischel gebührenden Forderungen von 2 fl und 23 fl. sammt 24% von dem letzteren Betrage vom 1. November 1875 zu berechnenden Verzugszinsen und Exekutionskosten zur Vorname der exekutiven Feilbiethung der auf 375 fl ö. W. abgeschätzten sub CN. 90 und 111 in Ostrów Lemberger Bezirkes gelegenen, den Schuldnern Iwan und Maria Ilków gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realitäten — der 22. September 1881 für den ersten, der 27. Oktober für den zweiten und der 1 Dezember 1881 für den dritten Termin jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realitäten bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter demselben, aber nur um einen solchen Preis werden verkauft werden, welcher allen auf diesen Realitäten sichergestellten Forderungen gleichkommt; sollte ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 1. Dezember 1881 um 3 Uhr Nachmittags anberaumt Als Vadium wird der Betrag von 38 fl. festgesetzt, welchen jeder Kauflustige vor dem Lizitationsbeginn zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen hat. Das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll so wie die Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden

Szczerzec, 12 August 1881.

(6124 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 805. Dnia 14 września 1881 tudzież dnia 5 października 1881 i na dniu 26 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę gospodarstwo pod l. 139 w Mostach wielkich na lwowskim przedmieściu położone ciała tabularnego nie stanowiące dłużników Wawryka i Hapki Soloików własne celem wydobycia przyznanej Małke Laje Keller kwoty 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 208 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. 80 ct. w. a.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Mosty dnia 4 kwietnia 1881.

(6049 3—3) **Edykt**

L. 7348. C. k. powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspojenia wierzytelności Markusa Feliksa w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 19 września, 17 października i 21 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Roczynach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Bernarda Syrka własnej.

Cena wywołania wynosi 890 zł.

Wadyum 89 zł

Na wypadek sprzedaży powyższej realności, ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Andrychów 16 marca 1881.

(6019 3—3) **Edykt.**

L. 11489. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla z miejsca pobytu i z życia nieznanych Chaima Reinerta i Fani Reinert z powodu prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. przez Chaję Sekler pod dniem 3go grudnia 1880 l. 54452 przeciw tymże wniesionej kuratorem adwokata Dra Szwedzickiego, a jego zastępcą adwokata Dra Dziubińskiego doręczając nakaz zapłaty z dnia 4 grudnia 1880 54452 mianowanemu kuratorowi wzywa Chaima Reinerta i Fani Reinert, aby temuż służące do strzeżenia swych praw środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe następstwa, sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 19 marca 1881.

(6169 2—3) **Obwieszczenie**

L. 5706. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość przeciw Wasylowi Nazarykowi w kwocie 133 zł 67 ct. w dniach 30 września, 28 października i 2 grudnia 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 6 we Wełykiem położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 10 sierpnia 1881.

(6146 1—3) **Edykt.**

L 4069. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 146 zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 89 subr. 57 w Leszczynie położonej, dłużników Melanii Myć i Rozalii Wyszywanej własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włość. dnia:

1go września
13go października
8go listopada
1881

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł w. a. lub wyżej t-jże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6145 2—3) **Edykt**

L. 3029. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 49 zł., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 41 w Rudzie położonej, dłużnika Pawła Przyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

9go września
13go października
8go listopada
1881

każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczona być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 23 maja 1881.

(6159 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6992. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. praymusowa sprzedaż realności pod l. k. 160 subrep. 23 w Jezupolu położonej, dłużnika Jurka Buśka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
11go października
25go października
1881

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Halicz dnia 21 stycznia 1881.

(6160 2—3) **Obwieszczenie.** L. 2977.

C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, że względem wydzierżawienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów i inkwizytów na czas od 1go stycznia 1882 do 31 grudnia 1882 odbędzie się publiczna licytacya w sądzie tutejszym dnia 19 września i dnia 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Stan więźni wynosi 10 do 12 osób.

Kaucya przed licytacyą w gotówce złożyć się mająca wynosi 40 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Kęty dnia 22 sierpnia 1881.

(6154 2—3) **Edykt.**

4068 C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 19 subr. 99 w Naboryniu położonej dłużników Jana Kuzyszynego i mał Piotra Sauki i Hrynia Kuzyszynów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6153 2—3) **Edykt.**

L. 4165. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 37 subr. 36 w Rudzie położonej dłużnika Danyła Wowka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6152 2—3) **Edykt.**

L. 4164. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 3 rat po 68 zł. 71 ct. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 699 zł. 9 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 6 subr. 35 w Stankowcach położonej dłużnika Onufrego Kochana własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 8 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego

Chodorów 24 czerwca 1881.

(6151 2—3) **Edykt.**

L. 4166. C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 17 subr. 22 w Stankowcach położonej dłużnika Gabryela Petyka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 września, 13 października i 9 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus registraturze

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 27 czerwca 1881.

(6179 2—3) **Edykt.**

L. 3034 W dniu 20 września 1881 o godz. 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskich pod Nr. 14 i 15 16 w Woli Wadowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiących do dłużników Józefa Kapinosa, Jana Kapinosa, Wojciecha Strycharza należących pod warunkami rezolucyą ts. z dnia 17 sierpnia 1879 l. 3596 dozwolonemi celem ściągnięcia pretensyi Izaka Wolfa w kwocie 40 zł w. a. z pn.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl 23 czerwca 1881.

(6148 2—3) **Edykt.**

L. 4066. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 318 zł. 10 ct. w. a. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 85 subr. 13 w Leszczynie położonej dłużników mał. Maryi, Fedia i Jewdochy Boryk własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakł du kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wydosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6147 2—3) **Edykt.**

L. 4070. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 113 w Strzeliskach położonej leżącej masy po Pawle O chockim własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6084 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5489. C k sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 10 października, 15 listopada, i 13 grudnia 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 149 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 11 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 29 czerwca 1880.

(6150 2—3) **Edykt.**

L. 4071. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 433 zł. 70 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 5 subr. 11 w Stankowcach położonej, dłużnika Wasyla i Fewronii Kochan własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

1go września
13go października
8go listopada
1881

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. Registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie P. Józefa Lenczowkiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6144 2—3) **Edykt.**

L. 2288. C k. sąd powiatowy w Beryni uwiadamia, że w dniach

4go września
3go października
3go listopada
1881

każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności Wolfa Brenera pod lk. 91 i 74 w Stankach i Jaworowie położonej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Borynia 2 lipca 1881.

(6041 2—3) **Edykt.**

L. 3472 C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż 10go maja 1866 Paraszka Oleksów w Słobodzie Bołszowieckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła, ponieważ miejsce pobytu Iwana Aleksandrów wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłoszonemi się spadkobiercami i z kuratorem Romanem Oleksów dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 6 sierpnia 1881.

(6149 2—3) **Edykt.**

L. 4067. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 109 zł. 54 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 subr. 96 w Naboryniu położonej, dłużników Paraszki Jawerskiej mał. Kaśki, Sawki Motryny tudzież i Iwasia Kuzyszynów własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 1 września, II. 13 października, III. 8 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, tudzież którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie P. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 25 czerwca 1881.

(6162 2—3) **Edykt.**

L. 4358. Dnia 26 września; 31 października i wreszcie dnia 30 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 61 w Borku wielkim egzekuta Michała Pichla własnej na zaspokojenie pretensyi Ettli Krakauerowej w kwocie resztującej 360 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1029 zł. wadyum 102 zł. w. a.

Reszte warunków licytacyjnych przejrzec można w tutejszo sądowej registraturze.

Ropczyce dnia 10 sierpnia 1881.

Ogłoszenie licytacyi.

L. 36773. (6140 2—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1882 lub też na dwa lata 1882 i 1883, lub w końcu także i na trzy lata 1882, 1883 i 1884 a to:

1. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych: mianowicie: przewóz przez Wisłę na Rybakach koło Krakowa, dalej stacya myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, w Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały — dalej stacye myta mostowego i drogowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach, Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardoniu, Kukowie i Izdebniku, w końcu stacye myta drogowego w Babicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oświęcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Gdowie, Andrychowie, Brzeźnicy, Skawinie, Okrajniku i Biertowicach;

2. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowy, Mszanie dolnej, Szymbarku i Pcimie, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dubry, Jordanowie, Makowie, Myślenicach Gorlicach (Pachowce) i Skomielnie białej — w końcu stacye myta drogowego w Bieczu, Cieniawie, Chruślicach, Mszance, Gorlicach, Gzybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborowicach;

3. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Książnicy, Niepołomicach i Proszówce, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Wojniczu (Łukanowicach), Pilznie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szurowie:

4. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya mytu mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, — w końcu stacye mytu drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku i Zawadzie (Nagawczynie);

5. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie stacye mytu mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojściu, Rawie ruskiej i Mostach małych, — w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Przemyślu nr. 1, 2, 3, 4, Szechininach, Sądowej wiszni, Duńkowicach, Młynach, Jaworowie, Reczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajcu);

6. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Gródku, Czyżykowie, Rozwadowie i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Grünthalu, Ludwikówce, Zimnej wodzie, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej;

7. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie, — tudzież stacye myta drogowego w Jeziernie, Zborowie, Nowosiółkach, Złoczowie, Podhajczykach i Przemyślanach;

8. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowiace, Czortkowie, Potutorach, Podhajcach i Dobrowodzie, — dalej stacye myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach;

9. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyi mytniczych mianowicia: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach nr. 2, — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Orelcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec, Gwoździcu starym, Uścieczku, Kołomyi ad Jabłonów, Jabłonowie, Kossowie, Kutach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn, Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach nr. 1, Tłustem i Hwoździe;

10. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarowie, Wistowie, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Niżniowie, Krościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i Siwce, — w końcu stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach;

11. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju Nr. 1 dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłkach i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie Stryju, Nr. 2, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Topolinach i Besku — dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokach, Dukli, Iskrzynie, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie, Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu w końcu stacye myta drogowego w Barwinku, Ulanicy, Dubiecku i Krośnie

Odnośne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyj skarbu dnia 18go października 1881 a pisemne oferty tak na pojedyncze stacye jakoteż na kompleksa mogą do naczelnika odnośnej powiatowej Dyrekcyi skarbu tylko do dnia 17 października 1881 do godziny 2giej po południu być wniesione, przy czem się wyraźną robi uwagę, że oferty nadane na pocztę, które po powyższym terminie do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą uważane jako spóźnione tudzież że nadaże konkretalne obejmujące kompleks kilku stacyj mają dla wszystkich tym kompleksem objętych stacyj mytniczych tylko za jeden i ten sam czas trwania dzierżawy opiewać, zatem nadaże konkretalne, które względem pojedynczych stacyj, objętych konkretalną nadażą opiewają na różne peryody dzierżawne uważane będą jako nieważne

Dzień, na który pojedyncze stacye do licytowania przeznaczone są, jakoteż ceny wywołania takowych można w szczegółowem obwieszczeniu o bliższych warunkach i postępowaniu przy licytacyach przejrzeć przy każdej galicyjskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przy każdym c. k. Nadzorze straży skarbowej, także w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 9. Sierpnia 1881.

Lizitations-Kundmachung.

Z. 36773 Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktion die nachbenannten Aerarialmauthstationen für das Jahr 1882 oder auch für die Jahre 1882 und 1883 oder endlich auch für die Jahre 1882, 1883 und 1884 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau 30 Mauthstationen nähmlich: die Uiberfuhr über die Weichsel in Rybaki bei Krakau, die Brückenmautstationen zu Krakau bei Podgórze, dann zu Zator, Kobiernica, Skawina und Biała — ferner die Weg und Brückenmautstationen zu Mikluszowice, Petrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardow, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmautstationen zu Babice, Prokocim, Borek, Zabawa Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze oder Budy, Skawina, Okrajnik, Biertowice, Gdów, Andrychów und Brzeźnica.

2 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu Sandec 21 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa, Mszana dolna, Szymbark und Pcim, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dobra, Jordanów, Maków, Myślenice, Gorlice, (Pachówka) und Skomielina biała, endlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruślice, Mszanka Gorlice Grybów, Mszana dolna, Spytkowice und Zborowice.

3 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15 Mautstationen nämlich: die Brückenmautstationen zu Książnice, Niepołomice und Proszówki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Brzesk (Jadownik), Wojnicz (Łukanowice), Pilzno, Siemiechów, Łapanów, Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstation zu Przeworsk, die Weg- und Brückenmautstation zu Rzeszów, dann die Wegmautstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Słuchów, Przeworsk und Zawada (Nagawczyn).

5 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen nähmlich: die Brückenmautstationen zu Przemyśl und Radymno, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mościska, Krakowice, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe — endlich die Wegmautstationen zu Jaroslau, Skołoszów, Przemyśl nr 1, 2, 3, 4, Szechinie, Sądowa wisznia, Duńkowice, Młyny, Jaworów, Reczpol und Kamionka wołoska (Horajec)

6. Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mautstationen nämlich: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brodki, Gródek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmautstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Doroszów wielki und Wola wysocka.

7 Bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen, und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn, — dann die Wegmautstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów, Podhajczyki und Przemyślany.

8 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartoryja, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody, — dann die Wegmautstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar: die Brücken und Ueberfuhrsmaut zu Zaleszczyki Nr 2, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Orelec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów, Kossów, Kutty, Dora und Mikuliczyn, — die Brückenmautstation zu Jabłonica, endlich die Wegmautstationen zu Kolomea gegen Łanczyn, Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. 1, Tłuste und Hwozd.

10. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar: die Weg- und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Krościatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda und Siwka, — dann die Wegmautstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen, und zwar: die Brückenmautstationen zu Lisznia und Stryj Nr. 1, — dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa, Klimiec, Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszkt — endlich die Wegmautstationen zu Baczyna, Stryj Nr. 2, Błonie, Skole, Wolica, Sianki und Sambor

12 Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen und zwar: die Brückenmautstation zu Topoliny und Brzesko, — ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Toki, Dukla, Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, — endlich die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genanten Finanz-Bezirks-Directionen am 18 Oktober 1881 und schriftliche Oferten sowohl auf einzelne Stationen, als auch auf Komplexe können beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktionen nur bis 17. Oktober 1881 bis 2 Uhr Nachmittags eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebenen Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet angelangt behandelt werden, ferner, daß die einen Komplex mehreren Stationen umfassenden Konkretalanbothe bezüglich aller Objekte auf eine und dieselbe Pachtdauer lauten müssen, daß somit Concretalanbothe in welchen bezüglich der Stationen, welche der Anboth umfaßt eine verschiedene Dauer der Pachtung bedungen wird, als ungiltig werden behandelt werden.

Der Tag, an welchem die einzelnen Stationen der Versteigerung unterzogen werden, so wie die Fiskalpreise derselben können in der speziellen Kundmachung über die nähere Bedingungen und den näheren Vorgang bei diesen Lizitationen bei sämmtlichen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrollsbezirksleitern, so wie auch in der Registratur dieser Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 9. August 1881

(6186 2—3) L. 2764.

Ogłoszenie konkursu

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krakowie ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. przy szkole 5klasowej etatowej żeńskiej w Wieliczce posada młodszej nauczycielki z płacą 300 zł. w. a. rocznie,

2 przy szkole jednoklasowej etatowej w Płaszowie (pow. Krakowskiego) z płacą roczną 300 zł. w. a. i użytkiem z pomieszkania w budynku szkolnym.

Ubiegający się o te posady kandydatki i kandydaci mają podania przedłożyć we właściwy sposób do 30 września br. i wykazać się odpowiednią kwalifikacyą i przynajmniej trzechletnią praktyką nauczycielską

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Krakowie 11 sierpnia 1881.

(6107 2—3) **Edykt**

L. 1555. C. k. sąd powiatowy ogłasza odnośnie do edyktu z 6 maja 1879 l. 2316, że na dniu 27 września 1881 o 10 godzinie rano, przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 506 w Borzęcinie także niżej ceny szacunkowej 1900 złr. za jakąkolwiek cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Radłów dnia 20 maja 1881

(6008 3—3) **Edykt.**

L. 2740. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Eugenii Angelos, Włodzimierzowi Angelos i Drowi Joachimowi Hordyńskiemu pto. 396 zł. 90 ct. 396 zł. 90 ct. i 3934 zł. 9 ct. w. a. z pn. niniejszym edyktem wiadomo czyni, że dozwolił na relicytacyę realności pod l. k. 17 i 18 w Brzeżanach położonych wedle Dom. IV. pars. II pag. 274 n. 9 haer. i Dom. VI. pag. 107 n. 11. haer. Dra Joachima Hordyńskiego własnych na dniu 25go sierpnia 1880 Eugenii Angelos za kwotę 12000 zł. sprzedanych, na koszt i niebezpieczeństwo kupicielki Eugenii Angelos, która warunków licytacyjnych nie dopełniła i w tym celu jeden w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 22go września 1881 godzinę 9 rano naznaczył na którym realności te i niżej ceny wywołania 15000 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą

Wadyum wynosi 750 zł. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w galic. obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwowego, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu, Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będę według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze Gazety Lwowskiej. Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze tusądowej. Dla niewiadomych z miejsca pobytu Eugenii Angelos i Włodzimierza Angelos ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Dra Finkelsteina w Brzeżanach i temuż uchwałę licytacyjną doręczono. Eugenii i Włodzimierzowi Angelos poleca się, aby się do ustanowionego niniejszem kuratora zgłosili, jemu potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą O dozwoleniu licytacyi zawiadomiono, c. k. uprz. galic akcyjny bank hipoteczny, Eugenię i Włodzimierza Angelos i Dra Joachima Hordyńskiego do rąk Dra Finkelsteio, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k pro kuratoryę Skarbu we Lwowie, wierzycieli hipotecznych Dawida Goldschmidta, Zakład kredytowy włościański, Gustawa Wiśniewskiego, Emilię Chełmińską, Arona Leibę Redliha i Augusta Nestorowicza tudzież i wszystkich wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 7go kwietnia 1881 na sprzedać się mających realnościach prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczną być nie mogła na ręce adwokata Dra Madejskiego w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 19go maja 1881.

(6009 3—3) **Edykt.** L 7244.

W skutek prośby Jgnacego i Maryi Grossmanow pod dniem 6 lipca 1881 l. 7244 wniesionej wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Onyszkiewicza względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, którym adw. Dr. Julian Ruczka kuratorem ustanowiony by przy terminie 19 września 1881 o 10 godz. rano wyznaczonym udowodnili że co do zastrzeżenia prawazastawu dla sumy 200 złp. wedle Dom. ant. 5 pag 74 n. 1 on. w stanie biernym realności pod kl. 143 na Głębockiem przedm. Jarosławiu położnej w pisanego skargę justyfikacyjną wnieśli, lub że termin ku temu jest otwarty.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 4 sierpnia 1881.

(6001 3—3) **Edykt.**

L. 6534 C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez firmę handlową „Franciszek Hiller" w Wiedniu pod dniem 13 sierpnia 1881 l. 653 prośby o wydanie nakazu zabezpieczenia według art. 29 l. 1. u. w. sumy wekslowej 345 zł. 8 ct. w. a. p adw. Dr. Heynego ze zastepstwem przez p. adw. Dr. Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratowi potrzebną informacyę udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać i otem sądowi donieść.

Złoczów 13 sierpnia 1881.

(6013 3—3) **Edykt.**

L. 2286 Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 46 zł. z. p. n. przymusową publiczną sprzedaż przetargową realności pod Nr. 233 w Sieniawie, ciała tabularnego niestanowiącej w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej Markusa i Etteli małżonków Brennerów własnej na dniu 22 września i 20 Października 1881 o 10 godzinie rano li za cenę szacunkową 230 zł. stanowiącą cenę wywołania lub wyżej, zaś na dniu 17 listopada 1881 i poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 23 zł.

Bliższe waranki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 czerwca 1881

(6096 1—3) **Edykt.**

L. 7706. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Józefa Pontela, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty Mulhouse 15 marca 1879 i protestu z dnia 2 czerwca 1881 nakaz zapłaty sumy 4500 franków z odsetkami po 6% od 2 czerwca 1879 i kosztami 3 zł. 52 ct. w. a. uchwałą z dnia 8 czerwca 1881 l. 6608 na rzecz firmy Fränkel et Comp. wydanym i ustanowionemu dlań w osobie adw. Dra. Kwiatkowskiego z następstwem adw. Dr. Barlacha w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został.

Rzeczą zatem nie becnego będzie temuż kuratorowi informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, złe skutki bowiem z zaniechania sprawy powstałe, sam sobie przypisaćby musiał.

Stanisławów dnia 20 lipca 1881.

(6098 1—3) **Edykt.**

L. 6320. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Mendla dw. imion Einhorna, iż dnia dzisiejszego na skutek wniesionego pozwu wekslowego Hirscha Peterseila de praes. 14 maja 1881 l. 6320 wydał przeciw niemu nakaz zapłaty kwoty 200 zł. w. a. z pn., który ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi drowi Malawskiemu doręczony został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Mendla dw. imion Einhorna, aby temuż kuratorowi środki obrony podał lub innego obrońcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki opóźnienia sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie 19 maja 1881.

(6106 1—3) **Edykt.**

L. 3353 Z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Blicharczyka powiadamia się, iż Towarzystwo w Krośnie przeciw Herschowi Meilechowi Meilerowi, Janowi Guzik z Krosna i niemu prośbę egzekucyjną o 87 zł. 50 ct. pod dniem 15 maja 1880 l. 3436 wniosło i o pomoc sądową prosiło; w tej sprawie ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Blicharczyka na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Antoniego Wilusza z Korczyny, któremu oraz doręcza się tu sąd. uchwałę z 16 maja 1880 l. 3436 i dalsze, i wzywa się, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia umieszczenia niniejszego edyktu swe zamieszkanie podał lub sam się zgłosił lub innego pełnomocnika zamianował i sądowi doniósł ileże prawne skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać winien będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno dnia 3 czerwca 1881.

(6196 1—3) **Edykt.**

L. 7964. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 września 1881 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 268 w Rożnie wielkim położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Icka Kahanego i na 300 zł. w. a. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 31 grudnia 1880.

(6195 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7100. Celem zaspokojenia należytości Dawida Felsena w kwocie 109 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż ¼ części realności pod l. k. 220 w Żurawicy położonej, wykazem hipotecznym l. 289 objętej, dłużnika Wojciecha Psióra własnej w dniu 30 września 1881 i w dniu 31 października 1881 zawsze o godzinie 9tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 48 zł.

Zakład wynosi 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 20 lipca 1881.

(6197 1—3) **Edykt.**

L. 6360. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieletnim spadkobiercom po śp. Antonim Gołębiu pto 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 września, 25 października i 29 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 85 w Wierzewicach położonej, nieletnich spadkobierców własnej, na 500 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 6 lipca 1881.

(6121 1—3) **Edykt**

L. 11419. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Phorylleса kupca w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek, by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile, takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Brauna, naczelnika sądu powiatowego w Husiatynie a tymczasowym zarządcą masy p. Filipa Pomeranza, doktora w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1go września 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w tożu znajdywał do d. 22 września 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 20 października 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie inne osoby, do których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 15 sierpnia 1881.

(6075 1—3) **Edykt.**

L. 9338. C. k. sąd powiatowy m. del. Tarnowski rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredyt. ziemskiego krakowskiego w kwocie 400 zł. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 94 w Strzyszowie położonej, dłużnika Stanisława Kulasy własnej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach na dniu 27 września, 28go października i 25 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1000 zł., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Wadyum wynosi kwotę 100 zł., które w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności lub listach zastawnych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego lub Tarnowskiej filii tegoż zakładu złożone być mają.

3. Nabywca obowiązany będzie w dn. 30 po prawomocności rezolucyi akt licytacyi zatwierdzającej całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym i dekret własności i takowej wydanym zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokołu zestawniczego opisania i oszacowania w tut sąd registraturze przejrzana być może.

Tarnów dnia 11 sierpnia 1881.

(6125 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2423. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 31go października, 30 listopada, 30 grudnia 1881 każdym razem o 10tej godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 268 w Niżankowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Salamona Liskowatera własnej, celem wydobycia wierzytelności Szmelkesa Katza w kwocie 120 zł.

Cena wywołania 260 zł.

Zakład 26 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim te minie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zestawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 15 maja 1881.

(6200) **Obwieszczenie.**

L. 5977. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych do założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Jarosławice w obrębie c. k. sądu powiatowego w Zborowie położonej, składa się protokoła tych dochodzeń wraz dotyczącemi arkuszami posiadania, sprostowanemi spisami posiadłości i kopiami mapy katastralnej, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Zborowie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym c. k. sądzie powiatowym na dniu 10 września 1881 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także przed komisyą do założenia ksiąg hipotecznych wydzieloną.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z komisyi hipotecznej c. k. sądu powiatowego

Zborów dnia 27 sierpnia 1881.

(6199) **Ogłoszenie.**

L. 87. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Iwierzyce 1 część" dnia 3 września 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Ropczyce dnia 28 sierpnia 1881.

(6000 3—3) **Edykt.**

L. 9942. Samborski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa posiadacza zgubionego wekslu z daty Stryj dnia 5 maja 1881 na 318 zł. opiewającego przez Izaaka Feilera akceptowanego z terminem płatności za sześć miesięcy od dnia wystawienia, ażeby do 45 dni rzeczony weksel przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony będzie amortyzowanym.

Sambor 2 sierpnia 1881.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie.

Aleksandra Lenieckiego oddaliłem 1go sierpnia b. r. Tenże nie jest wcale upoważnionym do zawierania jakichkolwiek interesów w mojem imieniu, tem mniej do odbioru pieniędzy lub beczek. Obecnym sprzedawcą moim jest p *Julian Schultis.*

(6138 2—3) **Wilhelm R. Doms.**

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

w Kisielce

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

(5450 10 10)

Egzaminowana nauczycielka

gruntownie posiada język niemiecki, uczy gry na fortepianie metodą p Mikulego i początków języka francuskiego, udziela zaś objekta szkolne do klasy 8; trybem szkolnym uczy. Bliższą wiadomość powziąć można w biurze **Józefa Birklego, Lwów,** Rynek **l. 26,** I piętro. (6114 2—3)

SALON MÓD

i pracownia

sukien damskich

Suknia zwykła . . . . od 3 zł.
Suknie strojne . . . . od 4 zł.
Sukienki dziecinne . . . . . . od 1 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali.**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).



10% **niżej cen fabrycznych**

nabyć można z najlepszych fabryk

fortepiany i pianina

w składzie fortepianów

JANA BALKO

we Lwowie (5752 6—30)

przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

Zdrojowisko
MORSZYN

w powiecie Stryjskim

stacya kolei Arcyksięcia Albrechta

będzie otwarte

do późnej jesieni.

„Kuracya winogronowa ułatwiona“.

Środki lecznicze morszyńskie, jako to: wodę gorzką czyszczącą „Bonifacego“, sól z tejże, solankę i borowinę do kąpieli, oraz ługi z solanki i borowiny uprasza się zamawiać u zarządu **w Morszynie.** (5763 6—12)

L 1526. (6168 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia dochodu z propinacyj piwa, wódki i miodu w Sanoku i Posadzie Olchowskiej oraz dodatku gminnego od wprowadzanych do Sanoka i tu wyprodukowanych trunków, jako to wódki i piwa na czas od 1 stycznia 1882 do 31go grudnia 1884 odbędzie się w magistracie licytacya na dniu 15go września 1881 o godzinie 9 przed południem i zakończy się o godzinie 2giej po południu.

Łączna cena wywołania wynosi 12781 zł. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przejrzane.

Sanok 26 sierpnia 1881.

Trzeci międzynarodowy targ

na płody rolne i bydło rozpłodowe

we Lwowie

odbędzie się w dniach 19 i 20 września 1881

połączony

z wystawą bydła rozpłodowego

i wystawą krajowego chmielu

Wszelkich informacyj, programów, blankietów, deklaracyj i arkuszów zgłoszeń na wystawę bydła, udziela na żądanie

Komisya urządzająca trzeci targ na płody rolne i bydło rozpłodowe.

We Lwowie w kancelayi Towarzystwa gospodarczego — gmach Ossolińskich, Isze piętro.

(6165 2—3)



Williama Lassona „Hair-Elixir“

zajmuje niezaprzeczenie **pierwsze miejsce** pomiędzy **wszystkiemi** dotąd na wzmacnianie i porost włosów zalecanemi środkami.

Nie posiada on wprawdzie tej własności, aby na miejscach, gdzie już żadnych nie ma korzeni, nowe włosy **wytwarzać** (gdyż środek taki nie istnieje, chociaż to już niejednokrotnie o wielu innych tynkturach **mylnie** w dziennikach donoszono), jednakże wzmacnia on skorę i korzenie **o tyle i w ten sposób,** że wypadanie włosow w bardzo krotkim czasie ustaje i z korzeni, jak długo tylko takowe zupełnie jeszcze nieobumarły nowy włos wytwarza, jak to już **wielokrotnie praktycznie** stwierdzono.

Na barwę włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera **żadnych zdrowiu szkodliwych składników.** — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwów w głównym magazynie perfumeryi pana **IGNACEGO JAHLA,** Plac Maryacki, Hotel Langa.

William Lasson, Londyn, Paryż & Berlin.

(5722 5—?)

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych, tudzież lejarnia z żelaza i metalów

B. DESKURA

we Lwowie, ulica Balonowa l. 1

rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca

własnego wyrobu

maszyny i narzędzia rolnicze,

urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p., wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych,** na co **posiada odpowiednie modele.**

Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. — **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się. Cenniki na żądanie franco.

(5262 12—36)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych. plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się ból zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną. . . . . —80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

„ „ pudełko . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 30—?)

Ogłoszenie licytacyi.

(5799 3—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe w dniu 30 czerwca 1881 r. przedmioty zastawione mianowicie: **złoto, srebro i drogie kamienie,** towary łokciowe, **sukna, futra, bielizna** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 września 1881 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 13 sierpnia 1881.

Skarb Myszkowiecki

poszukuje od 1go października 1881

Leśniczego z wyższym egzaminem państwowym i kilkoletnią praktyką.

Świadectwa w odpisie nadesłać do Zarządu dóbr w **Myszkowicach** poczta **Mikulińce.** (61 1 1—2)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 141 —?)

!! Ważne dla kupujących książki !!

Kupno, zamiana i sprzedaż książek szkolnych przy nadzwyczaj przystępnych warunkach!

Węclewski. Słownik grecko-polski, dobrze utrzymany, oprawny . . . . . 3 zł. — ct
Cegielski. Nauka poezyi, wydanie 5te, pomnożone 1879 . . . 2 zł 50 ct
Curtius. Griechische Geschichte, 3 Bd. 6 zł. — ct
Ficker. Anleitung zum Studium der griechischen und römischen Clasiker in seinem ganzen Umfange. 3 Bnd. . , . . 2 zł. 50 ct
Momsen. Historya rzymska, 4 tomy, 2gie wydanie 1880 . . . 5 zł. 50 ct
Brockhaus. Conversations-Lexikon, 15 Bände, eleg. gebunden, 10te Auflage . . . . . 13 zł. — ct.

!Na żądanie!

gratis i franco katalog Nr. I.

Z uszanowaniem

J. Leon Pordes

Antykwarnia we Lwowie przy ulicy Trybunalskiej **l. 1.** (5205)

Wyszło z druku w Warszawie dzieło pod tytułem:

Najlepsza Metoda

Języka Niemieckiego do nauki bez nauczyciela w trzech miesiącach

opracowana i wydana kosztem **PLATONA v. REUSSNER,** nauczyciela języków nowożytnych w części na sposób **Ollendorffa,** a w części na sposób **Toussaint-Langenscheidta.**

Cena całego tomu **4 zł. 15 ct.**

„ kursu niższego **90 ct.** (5846 3—4)

Główny skład na Galicyę w księgarni

F. H. RICHTERA (H. Altenberga)

we Lwowie plac Maryacki.

Winogrona

ciemne, badeńskie

codziennie świeże utrzymuje i rozseła najstaranniej w koszyczkach lub pudełkach

handel

St. Markiewicza

we LWOWIE w Rynku l. 42.

Kuracyjne
Winogrona feslawskie

rozpoczną się w połowie września

o łaskawe wczesne zlecenia uprzejmie upraszam, upewniając dobrą usługę.

(6201 1—?)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej jest zwolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl“.